

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować. — Reklamae otwarte wolne od opłaty. Telefonu redakcyi nr. 88.

Przenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ówczesni i miesięczni za dopłatą pierwszy 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 81.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc maj: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. Z *Przewodnikiem* za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc maj w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy zawartej z redakcją warszawskiego „Tygodnika Ilustrowanego“ zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą piękne to pismo, celujące tak doborom treści literackiej jak i artystyczną wartością działu ilustracyjnego, po cenie znacznie niższej.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać od 1 stycznia 1891 r. warszawski „Tygodnik Ilustrowany“, po następującej cenie:

| | | | | |
|---------------|-------------|---|----|-----|
| W Łwowie: | kwartalnie | 2 | 50 | ct. |
| | miesięcznie | | 84 | ct. |
| Na prowincyi: | kwartalnie | 3 | 15 | „ |
| | miesięcznie | 1 | 5 | „ |

CZEŚĆ URZĘDOWA

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasowego nauczyciela młodszego, Ludwika Zuba, w Maksymowicach, stałym nauczycielem młodszym, zawiadującym szkołą filialną w Maksymowicach; tymczasowego nauczyciela młodszego, Józefa Dworzaka, w Półwsiu zwierzynieckim, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Półwsiu zwierzynieckim.

Dnia 14-go maja 1891 r. wydany i rozesłany został z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu XX zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 55. Rozporządzenie całego Ministerstwa z dnia 26 kwietnia 1891 r. co do zmian w poborach urzędników służby państwowej i kongruy duszpasterzy, a to z powodu połączenia zamiejskich osad z Wiedniem.

Nr. 56. Ogłoszenie całego Ministerstwa z dnia 30 kwietnia 1891 r. w sprawie uchwały Rady państwa co do cesarskiego rozporządzenia z dnia 13 marca 1891 r. (dz. u. p. nr. 38), którem przedłużony zostaje termin trwania kredytów, które miały wygasnąć z końcem marca 1891 r.

Nr. 57. Ogłoszenie Ministerstwa handlu z dnia 30 kwietnia 1891 r. o przeniesieniu koncesyi na kolej lokalną z Weisskirchen do Wszetin z odnogą do Różnowa, na c. k. uprzyw. północną kolej cesarza Ferdynanda.

Nr. 58. Rozporządzenie Ministerstwa handlu w porozumieniu z Ministerstwem spraw wewnętrznych z dnia 1 maja 1891 r. zmieniające, a względnie uzupełniające rozporządzenie ministeryjne z dnia 28 lipca 1890 r. (dz. u. p. nr. 157) o przechowywaniu korespondencji i książek załatwionych interesów przez posiadaczy koncesyonowanych biur informacyjnych.

Nr. 59. Rozporządzenie Ministerstwa handlu z dnia 10 maja 1891 r., zawierające nowe przepisy o wykonywaniu ustawy z dnia 15 maja 1871 r. (dz. u. p. nr. 43) co do cechowania okrętów handlowych.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Łwów, 16 maja

Wzorowy spokój, który do niedawna panował na półwyspach Skandynawskich, został mocno nadwierzony ambicyą małej Norwegii, której nagle zaciężyła i ta niewielka miara władzy królewskiej, którą wykonywają tam władcy Szwecyi na mocy unii personalnej obu tych krajów. Królewska ta

władza jest tam tak dalece ograniczona ustawą konstytucyjną, że jeśli sejm norweżski czyli storting przez trzy sesye kolejno uchwali jaką ustawę, to uzyskuje ona moc obowiązującą wbrew woli królewskiej. Mimo to, nurtujące od lat kilku prądy wewnętrzne, a jak stwierdzono i zewnętrzne wpływy, natchnęły taką ambicyą stronnictwo liberalne, że dąży obecnie jawnie do zerwania wszelkich nici, wiążących Norwegię ze Szwecyą. Wytwarza to zarówno w jednym, jak w drugim kraju rozjątrzenie. W Szwecyi nie mogą wyjść z podziwienia, czego właściwie chce tak mały przetrzęsiony i nieliczny ludnością kraj jak Norwegia, który mając zaledwie jeden milion ósmkroćstotysięcy mieszkańców, wystąpił tego roku z pretensyą, ażeby nie tylko jak dotychczas wszystkie agendy władz, zawiadywane były przez własnych ministrów, lecz żeby i polityka zewnętrzna prowadzona była przez własne norweżskie ministerium.

Coraz większe uroszczenia, potęgowały zniechęcenie w Szwecyi. Jakkolwiek bowiem Norwegia wystarcza sama sobie i administracya jej opędzana jest tylko z dochodów jej własnych, to jednak trudno Szwedom zapomnieć, że ostatecznie pod ich opieką kraj ten się rozwinął i długo używał dobrodziejstw pokoju. Fakt ten, a nadto pewność, że w razie niebezpieczeństwa uważać można sąsiedni lud, połączony unią jako życzliwego i niezawodnego sprzymierzeńca, napełniały Szwecyę otuchą. Dziś więc, gdy się przekonano o dążnościach zrywających to wszystko, miejsce dawnego spokoju, zajęły obawy, miejsce życzliwości, gniew, którego w Szwecyi ukryć nie zdołało nawet wielu ludzi ze sfer politycznych. Najoczywistszym tego dowodem były znane słowa prezesa gabinetu, barona Akerhjelm, który w uniesieniu zawo-

łał, że skoro uchwalone będą dziećdziesięciodniowe ćwiczenia dla obowiązków do służby wojskowej, to „pogadamy z Norwegią po szwedzku“. Słowa te w ustach męża stanu, kierującego polityką, połączone z tradycyą nie zawsze łagodnej rycerskości szwedzkiej, wywołały w Norwegii niezmiernie oburzenie. Najumiarkowańsi sądzili, że to w namyślnym tylko uniesieniu wyrzeczone słowa, i domagali się publicznego ich odwołania. Minister milczał najpierw długo, a nakoniec stanowczo odmówił. Wywołało to jeszcze większą burzę w Chrystyanii, stolicy Norwegii, zwłaszcza, że komentarze pewne uzupełniały to usposobienie jako nieosobiste ministra, ale podzielane przez wielu członków parlamentu szwedzkiego. Słowa te bowiem były wymówione na zgromadzeniu partyjnym wprawdzie, ale znajdowała się na niem większość deputowanych, i nikt nie protestował. Dochodzą wprawdzie wiadomości, że minister Akerhjelm podał się do dymisyi, że miejsce jego zajmie w prezydum dotychczasowy minister skarbu, von Essen, ale to bynajmniej nie naprawia stosunków, i nie zażęgnywa rozjątrzenia. To tylko zadośćuczynienie konieczności politycznej, ale nie uchylenie rozjątrzeń. Z jednej bowiem strony wzmagają się pretensye liberałów norweżskich, a z drugiej, wzrasta gniew obrażonych Szwedów. Z obrazą zresztą łączy się podejrzenie, że Norwegia ma jakieś utajone plany, gdy tak otwarcie dąży do zerwania unii. Wobec zupełnej niemal samodzielności, wobec pddziału, przeprowadzonego bezwzględnie między Szwecyą i Norwegią, rodzi się w stronnictwach szwedzkich podejrzenie, że liberalizm norweżski widzi chyba swój ideał w samowładztwie ludowem.

24)

„MOJE SZCZĘŚCIE“

ZE ZWIERZEŃ KOBIETY

ułożył

Jan Zacharyasiewicz.

Część druga.

XX.

(Ciąg dalszy).

Między tymi, którzy mię najbliżej otaczali, był jeszcze jeden, którego nie wszyscy widzieli. Nie cisnął się do mnie, przeciwnie, stał jak najdalej. Nie mówił wcale, tylko patrzył z daleka. Ustępował mi z drogi, gdym koto niego przechodziła i cofał się w najodleglejszy kąt salonu.

Był to młodzieniec o bladej, prawie przezroczyściej twarzy, szczupły i drobny. Przebył już od kilku lat dwudziestą wiosnę, był doktorem filozofii a nawet *in spe* obojga prawa, mimo to nie miał na twarzy żadnego zarostu. Duże czarne oczy patrzyły rozmarzone z pod wypukłego czoła, a czasami pokrywały się mgłą tak nieprzezroczystą, że nie można było widzieć, gdzie patrzy.

Niezwykłem był on zjawiskiem w salonach. Chodził najczęściej sam, rzadko z kim zawiązał rozmowę, panien unikał, przysiadując się tylko czasem do matron bardzo poważnych i znanych z pobożności.

Zaciekawiła mię ta postać. Widziałam jego ukradkowe spojrzenia na mnie, i chciałam choćby z ciekawości zbliżyć się do niego, jeżeli on sam widocznie mnie unikał.

Pewnego wieczora znalazła się sposobność, chociaż nie zbyt zręcznie przeze mnie obrana.

Tańczyłam właśnie polkę „trotteuse“ z moim porucznikiem od ułanów. Przy takim tancerzu wyglądałam zapewne bardzo świetnie, bo słyszałam z kanap i z foteli różne wykrzykniki zachwycenia. Po części może przyczyniła się do tego moja suknia „vert de Nil“ z przodem pokrytym falbaną koronkową, a na ramionach spięta brylantowemi półksiężycami.

Postanowiłam skorzystać z wrażeń, jakie wywołałam, i opuściłam tancerza przed fotelem, na którym siedział rozmarzony doktor filozofii.

Zarumienił się jak Serafin, gdy się ujrzał w mojej atmosferze, i szybko powstał z fotelu, odstupując mi go na spo-czynek.

Przyjęłam ofiarę, ale oraz wezwałam go, aby się postarał o inny fotel i przy mnie usiadł.

Zawahał się chwilę, ale właśnie opróżniło się sąsiednie krzesło. Nie było wy-

boru, musiał usiąść. Widziałam, że czytał to nawet z pewnym wewnętrznym uporem.

— Czy pan nie tańczysz? — zapytałam, chłodząc się wachlarzem.

— Nie tańczę — odpowiedział, spuszczać oczy na parkiety.

— Nigdy pan nie tańczył?

— Tańczyłem... w pierwszych latach mojej młodości.

— A kiedyż to było, dla Boga?

— Gdy byłem uczniem gimnazyalnym.

— To bardzo dawno!

— Dostyc dawno. Kilka lat temu!

— Kilka lat, tak wiele zmienia!

— Nie tylko lata, ale godziny i minuty mogą wiele zmienić.

— Czy w tej minucie nie zmieniłeś się pan?

— Dotychczas... może nie, ale najsprawiedliwszy upada.

— Przebóg, chcesz mię pan obarczyć jaką winą? Odchodzę!

— Nie odchodź pani, poświęć mi jeszcze kilka chwil... Ach, poświęcenie jest to najwyższa, ale oraz i najśodsza cnota chrześcijańska.

— Pan mówisz jakby z doświadczenia... czy poświęcał się kiedy?

— Potrzeba pierwiej mieć coś do poświęcenia. Cóż mógłbym Bogu lub ludziom poświęcić?

— Bogu, co bożego, a ludziom, co ludzkie.

— Wszystko należy do Boga.

Spojrzałam na Cherubina. Był w tej chwili różowy jak jutrzienka, a do połowy przykryte oczy świeciły się jak dwie gwiazdy zaranne. Bawił się lapisową rękawiczką, a na ustach jego igrał uśmiech, jakby był w zachwyceniu.

— O czym pan marzysz?

— O poświęceniu się.

— Czy czujesz pan skłonność do tego?

— Jest to mojem marzeniem! Życ dla innych, pracować dla nich, dla nich cierpieć... wszystko dla Boga i dla nich, nic dla siebie! Czyż to nie rozkosz nadziemską?

Zajrzałam mu w rozmarzone oczy. Płonęło tam jakieś światło mistyczne, którego ziemia nie rodzi.

— Czy z życia nic pan nie chcesz dla siebie?

Spojrzał na mnie okiem prawie ziemskim a smutne usta jego zdrząły nieznanym uśmiechem.

— To, co bym chciał posiadać, — odpowiedział, — jest zbyt wysoko i daleko odemnie!

— Czy pan myślisz o królestwie niebieskiem?

— Chociażby tylko... o królestwie na ziemi!

— Podaj się pan na księcia Bułgary!

Cherubin zmarszczył brwi, a ukośne spojrzenie jego zdawało się teraz mówić: Królestwo moje nie jest z tego świata!

Zamach na carewicza.

Wiadomość o zamachu na carewicza sprawiła w Petersburgu ogromne wrażenie. Wszystkie dzienniki wyrażają radość, iż dzięki przytomności umysłu księcia greckiego Jerzego, carewicz uniknął śmierci, i zapewniają, że naród rosyjski przysięgnie tej młodemu księciu nigdy nie zapomni. Carowa, otrzymawszy pierwszy telegram omdlała i długo trwała, zanim odzyskała przytomność. I car jest wielce zaniepokojony, zwłaszcza, że lekarze obawiają się podobno, iż wypadek ten może wpłynąć bardzo niekorzystnie na wątłe zdrowie carewicza.

Z Petersburga zapewniają upornie, że sprawca zamachu jest chory na umyśle i że popełnił zbrodnię pod wpływem trapiącej go manii. W poselstwie zaś japońskim w Berlinie przypuszczają, że carewicz padł ofiarą fanatyzmu religijnego, podobnie, jak przed dwoma laty japoński minister oświaty. Miasto Kioto posiada bowiem sławną świątynię, do której w obrębie kilku mil nie wolno się zbliżyć w obuwiu. Pierwszym, który się z pod tego przepisu wyłamał, był właśnie ów minister oświaty, który też śmiałość tę przepłacił życiem. Są jednak relacje, wedle których zamachu dopuścił się wprawdzie fanatyk, lecz został on przez innych nakłoniony do zbrodni.

Dzienniki zwracają uwagę, iż śmierć carewicza byłaby tem cięższym ciosem dla dynastji, iż powszechnie wiadomo, że drugi z rządu syn cara 20-letni wielki książę Jerzy zapada od pewnego czasu coraz częściej na zdrowiu, a trzeci i najmłodszy syn cara, trzynastoletni Michał, potrzebuje bezustannie opieki lekarskiej.

Kwestya żydowska w Rosyji.

Agitacja przeciw ludności żydowskiej w Rosyji przybiera z dniem każdym coraz większe rozmiary i coraz bardziej roznamiętnia umysły. Na czele dzienników, występujących najgwałtowniej przeciw izraelitom, kroczy *Nowoje Wremia*. Organ ten, omawiając w ostatnim artykule wstępnym kwestję żydowską, i zapisując pogłoski o dojrzwającym już rzekomo projekcie barona Hirscha i barona Rotschida, przesiedlenia żydów rosyjskich do Afryki i Ameryki, najzupełniej się zgadza na takie załatwienie sprawy, i zapewnia o gorliwym jego poparciu ze strony rządu. Przy tej sposobności przypomina jeden charakterystyczny epizod z czasów kampanji antisemickiej w Rosyji. Żydzi wysłali deputację do hrabiego Ignatiewa, wówczas ministra spraw wewnętrznych, ze skargami na swe położenie, przyczem jeden z przywódców deputacji porównał los żydów w Rosyji do niewoli egipskiej synów Izraela. „Jeżeli tak — odrzekł hrabia Ignatiew — to dlaczego nie dokonacie wyjścia? Gdzie wasz Mojżesz? Ja z największą przyjemnością dam mu pełnomocnictwo do wyprowadzenia narodu waszego do krainy Chanaanu. Faraon nie chciał was puścić. Ja zaś, przeciwnie, z największym zadowoleniem poczynię wszelkie możliwe ulgi dla waszego wyjścia“.

Rzeczony dziennik oblicza na serjuszane całkowitej emigracji żydów z ziem polskich pod panowaniem Rosyji i z południowych jej gubernij. Liczba ich w Rosyji wynosi obecnie 6 milionów, a roczny przy-

rost dochodzi 100.000 głów. Aby „wyjście“ miało jakieś donioslejsze skutki, musi corocznie ubywać po 200.000 osób. Wówczas po latach 25 ubędzie od 2½ do 3 milionów ludności żydowskiej, a więc dopiero jej połowa. Emigracya w mniejszej ilości będzie tylko jatrzeniem rany, ale nie rozwiązaniem doniosłej kwestyi społecznej.

Dzienniki petersburskie zapewniają, iż wkrótce ma być wydane prawo, zabraniające bezwarunkowo sprzedawania izraelitom i cudzoziemcom gruntów naftowych na Kaukazie.

Kraży pogłoska, że jeden z najpotężniejszych bankierów, br. Ginzburg, opuści zupełnie Petersburg.

Z Prus.

(Zapowiedź dymisji ministra komunikacji Maybacha. — Po pierwszych występach hr. Zedlitz'a. — Wiece polskie w Westfalii. — Odezwa nauczycieli - Niemców w dzielnicach polskich).

Mniej więcej wszystkie dzienniki potwierdzają dzisiaj wiadomość o rychłym ustąpieniu ministra komunikacji, Maybacha. Podobno pan Maybach doprowadził obecnie gospodarkę kolejową do tego, że wydatki ruchu ogromnie się wzmożyły, i nadwyżka dochodów wyniosła przeszło 50 milionów marek mniej, niż prelinowano. Pan Maybach, który obecnie liczy 68 lat, pozostaje lat 13 na stanowisku ministra komunikacji i należał zawsze do najpoważniejszych wykonawców woli ks. Bismarcka. Po jego odejściu byłby p. Boetticher jedynym zabytkiem w dzisiejszym ministerstwie pruskim z ery ks. Bismarcka. Jako przyszłego ministra komunikacji wymieniają w kołach giełdowych generalnego dyrektora fabryk Kruppa, byłego saskiego radcę skarbowego, Jenckego, i prezesa rady kolejowej w Hanowerze, p. Thilena.

Jak piszą z Berlina pierwsze występy nowego ministra oświecenia hr. Zedlitz'a w sejmie pruskim stanowią przedmiot powszechnego zainteresowania. Występy te zmniejszyły początkowe obawy, żywione w niektórych sferach berlińskich, jakoby nowy minister skłonny był do znaczniejszych ustępstw na rzecz Polaków. Hr. Zedlitz z tą samą niemal stanowczością co jego poprzednik, oświadczył się przeciwko wszelkiej zmianie praktykowanego w ostatnich lat dziesiątkach systemu. Nadzieje więc pokładane w nowym ministrze oświecenia z powodu dwóch jego rozporządzeń w kwestyi językowej, obecnie znacznie osłabły, a zdaje się, że przynajmniej chwilowo, na tych rozporządzeniach skończy się wszelkie ustępstwa. Pochwały, jakimi obsypują dzisiaj najwięcej Polakom nieprzychylnie dzienniki niemieckie hr. Zedlitz'a, którego witały początkowo z wielkim niedowierzaniem, najlepszy stanowią dowód, że zmiana w kierownictwie ministerstwa oświecenia nie oznacza wcale zmiany dotychczasowego systemu. Pogłoski, krążące przez czas jakiś o projektowaniu jakoby oddzieleniu od ministerstwa oświecenia spraw wyznaniowych, ucichły obecnie w skutek wyraźnego oświadczenia hr. Zedlitz'a, że rząd pruski nie myśli wcale o tego rodzaju reformie.

Niedawno odbyły się w Westfalii, gdzie bardzo wielu przebywa Polaków za zarobkiem, dwa wielkie wiece polskie, jeden w Bostropie, drugi w Gelsenkirchen, na których uchwalono następującą rezolucję: Ze względu,

— Ojciec od najpierwszej młodości przeznaczył go do tego stanu, i w tym kierunku prowadził jego wychowanie.

— Aby został zakonikiem?

— Gdzież tam — biskupem, arcybiskupem, a jeśli Bóg pozwoli — kardynałem!

— Więc ma być dygnitarzem kościoła?

— Dygnitarstwa w kraju i w kościele należą do tradycji tego historycznego rodu.

Z nieklamana sympatją spojrzęłam na młodego Cherubina. Siedział nieruchomo na fotelu i patrzył na kwadrat posadzki, na którym przed chwilą spoczywały moje aksamitowe buciki. Zapewnie rad był, że pokusa uciekła od niego....

W tej chwili przyszedł minister zawezwał mnie do tańca. Rzuciłam się mu w objęcia jakimś dziwnym szaleem podnieconą, a suknią moja zaszeleściła jak wzburzone fale Nilu....

Szum ten przebudził młodego pustelnika. Podniósł oczy i z pewną trwogą patrzył na mnie jak na gwiazdę z nieba spadającą, której światło bengalskie widocznie go raziło. Mrużył źrenice, gdy się zbliżała do niego....

Były to może tylko blaski z moich ramion, na których tkwiły półksiężycy brylantowe.

(Ciąg dalszy nastąpi).

że socjalni demokraci zagrażają wierze katolickiej i narodowości polskiej, uchwała zebrani na wiecu Polacy trzymać się zdala od socjalistów, nie chodzić na wiece tak niemiecko, jak polsko-socjalistycznych, nie wpisywać się na członków tych towarzystw, które otwarcie, czy też skrycie pracują na rzecz socjalistów.

Równocześnie uchwalono popierać wszelkimi siłami wychodzącą w Bochum gazetę *Wiarus Polski*, która, jak powiedziano w rezolucyi, jest jedyną polską gazetą, założoną w celu obrony Polaków i katolików na obczyźnie przed tak zgubnymi dla poszczególnych rodzin, społeczeństw i państw naukami socjalistycznymi.

Schl. Schul Ztg., organ nauczycieli szląskich i poznańskich, zamieszcza odezwę, w której odzwierciadlają się jak najwyraźniej uczucia, jakimi przejęta jest większa część nauczycieli sprowadzonych z dalekiego zachodu do dzielnic polskich. Przybyli oni tam z wielkimi nadziejami, a doznali tylko zawodu. Dzieło germanizacyjne zdało się im być lekkim, a tymczasem stało się dla nich nieznosnym ciężarem. Wyczerpali oni wszystkie swe siły, ażeby dzieciom polskim przyswoić język niemiecki, pracowali nadmiernie i ostatecznie przekonali się, jak powiada odezwa, że siły ich są wyczerpane, że zabrakło im cierpliwości i skutkiem tego nie im nie pozostaje, jak podjąć zbiorowe starania w celu uzyskania zezwolenia na powrót do stron ojezycznych. Odezwa wzywa nauczycieli Niemców do podpisywania w tym duchu petycji, albowiem w dzielnicach polskich niepodobna „z pogodną myślą i zamiłowaniem kształcić młode pokolenie“.

KRONIKA

Lwów, 16 maja.

— **Zamiast wieńca** na trumnę s. p. Roberta Terleckiego, c. k. rady Namiestnictwa, przesłali na rzecz funduszu dla wdów i sierót po urzędnikach i służbach władz politycznych urzędniczy c. k. starostwa w Tarnobrzegu 18 zł.

— **Posagi dla służących.** Magistrat tutejszy ogłasza konkurs na dwa posagi po 261 zł. 75 ct. w. a. dla ubogich dziewcząt służących, jakie z fundacyi imienia Cesarza i Króla Franciszka Józefa I., założonej przez s. p. dra Józefa Kazimierza dw. im. Malinowskiego, ku uczeniu i zachowaniu pamięci odwiedzin Najjaśniejszego Pana we Lwowie w r. 1880, będą w dniu 11 września b. r. wylosowane. Do losowania tych posagów przypuszczane będą tylko dziewczęta służące, to jest takie, które z powodu rodzaju służby przebywać muszą stale w domu słuźbodawcy i których utrzymaniem jest wynagrodzenie za zwykłe usługi osobiste, a więc pokojowe, garderobianki, kucharki, szwaczki i t. p. Każda dziewczęta służących, chcąc wziąć udział w losowaniu, wykazać winna: a) że jest urodzona w Galicyi lub w W. Ks. Krakowskiem i wyznaje religiję chrześcijańską; b) że w dniu 11 września b. r. 18 rok życia rozpocznie, a 30go roku nie przekroczy; c) że od trzech lat zostaje w służbie we Lwowie u tego samego słuźbodawcy, i że obowiązki słuźbowe przez cały czas słuźby nienagannie spełniała; wreszcie d) że jest stanu wolnego, nie posiada żadnego majątku i jest nieposzlakowanej kondyty. Jeżeliby wygrywająca przed ukończeniem 30go roku życia za mąż nie wyszła, lub przed wyjściem za mąż zmarła, jeżeliby popełniła zbrodnię lub przestępstwo, pochodzące z chęci zysku, lub gdyby naganne życie prowadziła, przepada posag na rzecz funduszu żelaznego niniejszej fundacyi posagowej. — Podania o przypuszczenie do losowania, zaopatrzone w potrzebne dowody, mają być wnoszone do Magistratu najdalej do 15 czerwca bieżącego roku.

— **Protektorat festynu akademickiego**, zapowiedzianego na dzień 24 maja b. r., raczyła łaskawie przyjąć księżna Kalikstowa Ponińska i pani profesorowa Leonardowa Piętałkowa.

— **Towarzystwo czynnej pomocy galic. c. k. urzędników pocztowych.** Zwolane na dzień 10 b. m. walne zgromadzenie nie przyszło do skutku dla braku statutu wymaganey liczby członków. Drugie przeto walne zgromadzenie, o dowolnej już liczbie członków, odbędzie się w niedzielę, dnia 24 b. m., o godzinie pół do 12 w południe, w sali wykładowej tutejszego gmachu pocztowego.

— **Skała.** Na dochód funduszu Stowarzyszenia odbędzie się w niedzielę, 17 b. m., pierwsze w tym sezonie przedstawienie amatorskie połączone z zabawą towarzyską i produkcjami kapeli wojskowej 95 pułku. Członkowie „Skały“ odegrają sztukę p. t.: „Wiesław“, obraz ludowy ze śpiewami i tańcami, napisany wierszem przez Kazimierza Brodzińskiego, z muzyką Karola Stohla. Początek zabawy o godz. 4 po południu; przedstawienie rozpocznie się o godzinie 8 wieczór.

— **W zakładzie herbacianym**, mieszczącym się przy ulicy Sobieskiego l. 28, rozdano podczas pory zimowej 1890/91 pomiędzy ubogich, bez różnicy wyznania, 270.000 porcji herbaty z bułkami. Codziennie od godziny 6 z rana do 10 wieczorem jest zakład otwarty dla użytku publiczności. Prócz herbaty z bułkami rozdawany będzie w tym zakładzie podczas pory letniej także i nabiał wszelkiego rodzaju, po cenach możliwie najniższych.

— **Wypadek nagłej śmierci.** Julia Rössler, posługaczka, około 50 lat licząca, od dłuższego czasu cierpiąca na wadę serca, zaniemogła wczoraj o godzinie 5 po południu w mieszkaniu swych chlebobawców, a odstawiona do domu pod l. 42 przy ulicy Źródlanej, gdzie mieszkała, mimo pomocy, udzielonej jej bezwzględnie przez lekarza dra Beschlosa, wkrótce zmarła. Przywołany lekarz dr. Tatarezych skonstatował śmierć naturalną, poczem zwłoki odstawiono do kostnicy szpitala powszechnego.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono: czarny anielez kamgarnowy, marynarkę w niebieskawe kratki, popielaty kratkowany garnitur marynarkowy, zarzutkę z kamgaru czarnego w kratki, marynarkę i kamizelkę brązową; płaszcz eraryalny, bluzę, kamizelkę i pantalon podoficera 80 pułku p.; suknię czarną jedwabną i czarną koronkową chustkę; poduszkę, prześcieradło i szal czarno-żółty; w Kołodziejówce 12 łyżek, tyleż łyżeczek, nożów i widelców srebrnych znaczonych literami A. Z.; w Kamionce strumikowej złotą broszkę dyamentową i parę kółczyków z 3 dyamentami; srebrny kryty zegarek kotwicowy z fabryki genewskiej z łańcuszkiem niklowym; kufer pokryty brązowym płótnem, zawierający 7 rozmaitych sukien damskich, 2 koszule damskie znaczone literami E. M., damskie buciki i łyżeczkę posrebrzaną; czarną kaszmirową suknię, koronkową czarną zarzutkę, suknię brązową, elkowy kołnierz i zarękawek, płaszcz czarny, chustkę popielatą, ręcznik i prześcieradło. — Zgubiono: złoty zegarek kotwicowy o 1 kopercie, zaopatrzony numerem fabrycznym 15.550. — Znaleziono: 7 kluczyków; srebrną bransoletę w kształcie paska ze sprzączką.

— **Z obserwatorium** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 16-go maja 1891 roku, godzina 12 w południe. Barometr opada.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 15 maja, do godziny 12 w południe dnia 16 maja 1891 roku mieliśmy wiatr co do kierunku południowo-zachodni, co do siły silny (4), stan nieba zmienny a powietrze miernie wilgotne (68 proc. wilgotności względnej); opad: deszcz chwilowy, wysokość opadu 3-4 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była +16-6°C, najwyższa +21-9°C dziś w południe, najniższa +11-8°C w nocy.

Wczoraj po południu około godziny 5 i w nocy padał deszcz chwilowy; od wieczora powietrze niespokojne.

Zniżka barometryczna 735 do 740 mm. znajdowała się w Finlandyi; zwykła 765 do 760 w Islandyi; zniżka drugorzędna utworzyła się w Siedmiogrodzie.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12-tej w południe 753 mm.

Prognoza na dobę dnia 17 maja 1891 r. (od północy do północy) Wiatr będzie co do kierunku zmienny z zachodu, co do siły mierny (2-3), średnia temperatura doby będzie około +16-0°C, stan nieba będzie zmienny a względna wilgotność powietrza powiększy się do 70 proc.; opad: deszcz chwilami, pogoda niestała. W poniedziałek przejście do pogody

— **O dwóch wielkich pożarach** donoszą ze Złoczowskiego. Dnia 9 b. m. w gminie Rykowie spłonęło 45 domów mieszkalnych wraz z zabudowaniami gospodarczymi, zapasami żywności, sprzętami i urządzeniem, niemniej spaliło się wiele bydła, a nado dwoje dzieci utraciło życie w płomieniach. Szkoda nieubezpieczona wynosi przeszło 50 000 zł. Równie ciężka klęska pożarna dotknęła gminę Żulicę, gdzie spłonęło 33 zagród włościańskich z ruchomościami i bydłem. Szkoda nieubezpieczona wynosi tu 6000 zł. Pogorzeley w obu wymienionych miejscowościach nie są w stanie oprzeć się następstwom tej klęski, zwłaszcza że stracili zboże przeznaczane na zasiew wiosenny, c. k. Prezydentum Namiestnictwa przeto zarządziło na rzecz tych nieszczęśliwych składkę w powiatach złoczowskim, brodzkim, kamioneckim, przemysłańskim, lwowskim, tarnopolskim i brzeżańskim, tudzież przesłało dla nich 100 zł. doraźnej pomocy.

— **Zarybienie Skawy.** Z Jordanowa donoszą dnia 5 b. m.: Dzięki staraniom starosty p. Eugeniusza Benesza, zapuszczaliśmy dziś o godzinie 2 po południu w nasze wody po raz pierwszy narybek pstrąga i łososia. Narybek ten, w ilości kilku tysięcy sztuk, przywieziony w dobrym stanie przez drogomistrza tutejszego p. Ogonowskiego, wpuszczono do Skawy w niedalekiej odległości od stacyi kolejowej Jordanów. Przy akcie wpuszczenia obecni byli z Jordanowa między innymi pp.: Hohman poborca, Sękowski naczelnik stacyi kolejowej i dr. Kutrzeba, adwokat tutejszy. Aczkolwiek Skawa

Od dalszych, może jeszcze pogardliwszych spojrzeń uwolnił mnie mój ułan, zapraszając do polki.

Uśmiechnęłam się do Cherubina jak zdradliwa Satanela i puściłam się jak kometę w objęciach ułana!

Cherubin patrzył za mną jak uwolniony od szatana pustelnik, bo taki sam miał na twarzy wyraz, jakby w duchu do Boga się modlił, dziękując za szczęśliwie pokonaną pokusę. I mnie podrażniła nieco ta dziwna w salonie rozmowa. Uwolniwszy się wcześniej z objęć porucznika, usiadłam przy pani Pelagii.

— Wyglądasz dzisiaj niezwykle, — rzekła do mnie, — taką cię jeszcze nie widziałam. Czy przypadkiem nie roi się co w serduszkach twoich, dotąd szczerze zamkniętym, jak mój Kajcio zawsze utrzymuje?

Wzruszyłam ramionami, aż półksiężycy moje na ramionach snopami światła zabłyśły.

— Nie przyznajesz się, ale ja dostrzegłam. Przestrzegam cię jednak, że pan Celestyn dla ziemskich kobiet stracony!

— Dowiedziałam się właśnie o tem wielkim nieszczęściu!

— To nieszczęście wybiera sobie pan Celestyn dobrowolnie. Poświęca się stanowi duchownemu.

— Czy czuje powołanie?

— Powiada, że czuje.

— Czy nie jest to zawczasie?

pod Jordanowem nie zdaje się sprzyjać pstrągowi, to przecież kamienista przestrzeń tejsze, z prądami przy granicy gminy Toporezysko, gdzie narybek wpuszczano, oraz fakt, że w temże miejscu łowiono czasem pstrąga, dają gwarancję, że zapuszczony narybek nie zmaronie.

— **Z Uniwersytetu.** Stopień doktora wszech nauk lekarskich otrzymali wczoraj w Uniwersytecie Jagiellońskim pp. Wiktor Borysiewicz, rodem z Buska, i Gustaw Malinowski z Nadwórny w Galicyi, oraz Zenon Pelczar z Krzeszowic w Krakowie.

— **Bractwo Najsw.** Panny Maryi, Królowej Korony Polskiej, w celu zadość uczynienia uroczystym ślubom króla Jana Kazimierza, uczynionym w imieniu narodu w kościele katedralnym we Lwowie 1go kwietnia 1656 roku, zostało w dniu 3go maja b. r. za pozwoleniem kardynała księcia-biskupa krakowskiego przy kościele św. Anny w Krakowie zawiązane.

— **Wychodźstwo.** Za przekroczenie ustawy wojskowej zatrzymała wczoraj krakowska policja dwóch wychodźców do Ameryki z powiatu mieleckiego.

— **Pożar.** Dnia 1 b. m. wieczorem nawiedziła sąsiednią, o 3 kilometry od Oświęcimea oddaloną gminę Dwory z Machnatami, ogromny pożar. Spaliło się 26 domów i 17 budynków gospodarskich, ubezpieczonych w krakowskim Towarzystwie. Ogień podłożony zbrodniczą ręką zlokalizowała i zupełnie ugasiła ochotnicza straż ogniowa z Oświęcimea, pod kierownictwem naczelnika. Straży tej zawdzięczyć należy, że cała gęsto zabudowana wieś, nie spłonęła.

— **Żołnierz morderca.** Donoszą z Czerniowcem: Onegdaj o godzinie 10 przed południem, ogłoszony został w podwórze tutejszego sądu garnizonowego, wyrok sądu garnizonowego w sprawie ułana Aroneca, przynależnego do ułanów obrony krajowej w Kołomyi, który dnia 2 lutego b. r. w koszarach kołomyjskich zastrzelił skrytobójczo przełożonego swego wachmistrza, Wojciecha Zajęca, za to, że tenże kochankę jego ze stajni wydalil i policji oddał, nadto Aroneca do raportu przetrzasnął. Sąd wojenny uszykował się na podwórze w paradyzie; przyprowadzono Aroneca, bladego jak ściana, poczem, gdy trębacze sygnał dali, odczytał kapitan audytor wyrok, którym Aronec, zasądzony wprawdzie został na karę śmierci przez powieszenie, jednak równocześnie ułaskawiony na 20 lat ciężkiego i obostrzonego więzienia.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie Andrzej Biesiadzki, em. c. k. starosta, w 67 roku życia i Jan Serwatowski, b. dyrektor dóbr, przeżywszy lat 74.

W tem samym miesiącu zakończył życie ks. Damazy Maciej Zielewicz, weteran z r. 1831, urodzony w roku 1811 w Powidzu, w W. Ks. Poznańskim. Ranny pod Ostrołęką, umieszczony dla leczenia się w klasztorze Franciszkanów warszawskich, z żołnierza został niebawem zakonnikiem, a odznaczając się zdolnościami, świetną wymową i mocą charakteru, powołany został na godność gwardyana. Wówczas to odbudował spalony w roku 1850 kościół i z oszczędności zakupił dla klasztoru znaczną przestrzeń ziemi w Bronowicach małych. Następnie przez Papieża Piusa IX uzyskał sekularyzację. Występował swego czasu jako mowca kościelny, tudzież jako pisarz religijny. Przez lat 30 pełnił funkcję komisarza biskupiego w klasztorze PP. Norbertanek na Zwierzyniecu, a ze stanowiska tego usunął się dopiero przed kilku laty i zamieszkał w klasztorze OO. Franciszkanów, gdzie też chwalebnie dokonał żywota. Zwłoki złożone zostaną w grobie weteranów z r. 1831 w Krakowie.

W Płocku, Wincenty Bagieński, prezes dyrekcji szczegółowej Tow. kred. ziem. Jako właściciel dóbr Kossewo i Skoczko, wybrany w r. 1874 na radę dyrekcji szczegółowej, został jej prezesem w r. 1884 i odtąd bez przerwy na tem stanowisku pozostawał. Zaczęte i poczciwe serce, rządzące działalnością jego przez całe życie, zyskiwało mu powszechną sympatię i miłość ludzką, ale jemu samemu niejedno złe przyniosło w następstwach.

— **Księżna Marya Ogińska** zarządziła w swych dobrach w Bóbrku organizację straży ogniowej, której dokonał dnia 10 b. m. okręgowy naczelnik straży ogniowej p. Antoni Szezerbowski przy pomocy kapitanów oświęcimskiej straży ogniowej pp. Stankiewicza, Tułckiego i Dołkowskiego.

— **Pogrzeb ś. p. ks. Szamarzewskiego,** odbył się w poniedziałek w Ostrowie przy współudziale 10.000 ludu polskiego, 100 księży, tłumy inteligencji, reprezentantów rodzin arystokratycznych, jak: Radziwiłłowie, Szembekowie, Lubieniecy, Poninscy i t. d. Wiele spółek wystąpiło na pogrzeb swego patrona delegatów, a inne poleciły złożyć na jego trumnie wspaniałe wieniec.

— **Potworek.** W domu jednego z włóscian wsi Rudni, w gubernii Saratowskiej, przed kilku miesiącami urodził się chłopiec bez rąk, mający tylko dwie dłonie z palecami, wyrastające z pleców. Zresztą dziecko jest zdrowe, normalnie zbudowane, chwytając rączkami wszelkie przedmioty i bawi się nimi. Dla nieboszczyka Barnuma byłby to okaz, godny obwożenia po

świecie razem z innymi osobliwościami. Ubogi ojciec potwórka ma też zamiar ustąpić syna w tym celu jakiemu przedsiębiorcy.

— **Ślub.** W ubiegłą sobotę odbył się w Paryżu, w kościele świętego Pawła de Chaillot ślub hrabiego Jana Berteaux z panną Maryą Jurjewicz, której matka przed kilkunastu laty weszła w powtórne związki małżeńskie z odeskim bankierem Rodocanachi. Świadcami pana młodego byli: baron Gerard, poseł, i hrabia de Menou, oblubienicy: brat jej p. Feliks Jurjewicz i hr. Mikołaj Potocki. Pani Rodocanachi, z powodu niedyspozycyi, po dokonanej ceremonii kościelnej przyjmowała u siebie tylko grono najbliższych.

— **Mieszkańcy sera.** P. Adawetz w Somthal w Szwajcaryi zrobił spis mikroskopowej ludności sera. W świeżym wyrobie emmentalskim znajduje on od 90.000 do 140.000 mikrobów na jeden gram. Po dniach 71 było już ich 800.000 ludności, w t. zw. twarogu (fromagenem) była jeszcze bardziej gęsta. We 25 dni wieku miał on już 1,200.000, w 45 aż 200,000.000 mikrobów w gramie. Cyfry te stosują się do środka sera, ku obwodowi od 3,600.000 do 5,600.000. W ten sposób liczba mieszkańców 360 gramów sera dorównywała całkowitej ilości ludzi na kuli ziemskiej.

— **Ręce niewieście.** Pewien fizyolog francuski odbywał specjalne studia nad rękami kobiet i doszedł do następujących wyników: najładniejsze ręce mają dziewczęta irlandzkie, drugie miejsce zaś zajmują Polki. Angielka ma rękę zanadto grubą i mięsistą. Amerykanka wąską i długą; Niemki znów mają dłoń szeroką i palce krótkie. Ręce Włozek, Hiszpanek i Francuzek niezem się nie odznaczają, chociaż Włozki i Francuski mają rękę ładniejszą, niż Hiszpanki. Najwięcej czasu na pielęgnowanie rąk poświęcają Paryżanki i mieszkanki Berlina. W Chinach stare przysłowie mówi: „Im większa pani, tem dłuższe paznokcie“ i dla tego córy państwa niebieskiego wielką wagę przywiązują do długich paznokci.

— **Liczna rodzina.** Z Hiszpanii donoszą do *Journal des Débats*, że do Barcelony przybył na sam wielki tydzień starzec liczący 94 lat wieku, który w roku 1817 licząc lat 20 wieku opuścił ojczyznę i udał się do Ameryki celem zrobienia fortuny. Starzec ten, nazwiskiem Lucas Nepreiras Paez, przybył do Hiszpanii obecnie własnym jachtem, na którym przywiózł całą swoją ogromnie liczną rodzinę, którą składają następujące osoby: 16 córek, w których liczbie jest 6 wdów, 9 zamężnych i jedyna panna; 23 synów, w liczbie których jest 4 wdowców, 13 żonatych i 6 bezżennych; 34 wnuczek, z których 3 wdowy, 22 zamężne i 9 panien; 47 wnuków, z których 4 wdowców, 26 żonatych i 17 bezżennych; 45 prawnuczek, z których 2 już zamężne; 39 prawnuków, wszystko jeszcze chłopcy; 3 praprawnuków; 72 zięciów i synowych. Razem 279 osób. — Lucas Nepreiras Paez był trzykrotnie żonaty i posiada rozległą fortunę. Kapitanem okrętu, na którym cała ta liczna rodzina przyплыła z drugiej półkuli, jest jeden z jego wnuków.

— **Oblicze Chopina.** Po śmierci zaszczej, jak wiadomo, w Paryżu, wielkiego naszego muzyka, zdjęta została maska pośmiertna z jego oblicza. Wedle tej maski wykonane zostały w trzech egzemplarzach wypukłe maski, z których jeden otrzymała siostra zgasłego mistrza, Jędrzejewiczowa, drugi księżna Marcelina Czartoryska, trzeci pan Herbault, współnik paryskiej firmy muzycznej Pleyel, na fortepianach której Chopin stale i wyłącznie grywał. Obecnie, jak donoszą dzienniki francuskie, pan Herbault, syn przyjaciela Chopina, ofiarował znajdującą się w jego posiadaniu pośmiertną maskę mistrza do muzeum paryskiego konserwatorium muzycznego.

— **Miejsce rodzinne Shakespeara** Wiadomo, iż wielki dramaturg angielski urodził się w okolicach Stratford on Avon, w hrabstwie Warwick i w mieście tem przepędził większą część swego życia. Otóż bill, który uzyskał sankcję królowej, ochroni miejscowość tę raz na zawsze od przejścia w obce ręce. Na jego mocy kilka osobom kompetentnym powierzono zarząd nad miejscem urodzenia Shakespeara i domem, w którym zamieszkiwał w Stratford on Avon. Bill nadaje administracji tej prawo użycia, według własnego uznania, wszelkich darów, bądź w naturze, bądź w pieniądzu, jakieby do niej napływały, a to w celu zwiększenia zbiorów, zakupu domów, które mają jaką styczność z historią życia Shakespeara, wreszcie dla kierowania biblioteką i muzeum, przyłączonym do dominium, które poszanowanie publiczności uchroniło dotychczas od wszelkich uszkodzeń.

— **Testament przez fonograf.** Jeden z najbogatszych ludzi w Ameryce, Stephen Anderson, właściciel czterdziestu domów w New Yorku i fortuny, wynoszącej sto milionów dolarów, będąc sparaliżowanym od pół roku i nie mogąc skreślić ostatniej swej woli na piśmie, kazał sobie przynieść fonograf i głosem zamierzającym już wypowiedział swój testament, następnie polecił, aby zamknięto instrument i przyłożono pieczęcie. W kilka godzin potem wyzionął ducha. Przed parą tygodniami fonograf został otwarty uroczysto w egzekutoru, regenta Smithson, w obecności rodziny zmarłego.

— **Znany pływak Dalton** dnia 11go b. m. w 16 godzin przepłynął cieśninę pod Calais. Przy wylądowaniu w Dover przyjmowano go z wielkim entuzjazmem.

— **Najgłębsze jezioro.** Według pomiarów dokonanych w roku zeszłym, jezioro Konstancyjskie ma w przecięciu 1000 stóp głębokości; jezioro Como 2000, jezioro Maggiore 3000 stóp. Najgłębsze atoli i największe jest jezioro Bajkalskie na Syberyi. Ma ono do 4.560 stóp głębokości i około 9.000 mil angielskich powierzchni. Wzniesione jest przytem na 1.350 stóp nad poziom morza.

— **Pożary lasów.** Z Pensylwanii telegrafują: Pociąg, wysłany celem gaszenia płonących lasów, wywrócił się i zapalił. Ośmdziesięciu robotników spłonęło. W Michigan pożar lasów pochłonął kilka miast i 130 mil angielskich obszaru. Dym zalega ogromne obszary, szerząc ciemność. Ludność gromadnie ucieka.

— **Indianie** pokolenia Ouas, napadli w Ziemi Ognistej na wyprawę naukową francuską, wysłaną przez rząd do Ameryki Południowej. Pp. Roussons i Willens zdołali ująć z rąk napastników.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy pałacu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Dziwnym zbiegiem okoliczności, w dniu tym właśnie, gdy zamknięto się życie ś. p. Jana Aleksandra hr. Fredry, zapowiedziane było w teatrze naszym przedstawienie mile zawsze widzianej i pełnej talentu komedyi jego p. t. „Przed śniadaniem“. W roli Amelki wystąpiła po raz pierwszy na scenie lwowskiej, artystka teatrów warszawskich panna Marya Sznage.

Z pierwszego występu tego trudno wnioskować na przyszłość. To wszakże pewna, że w ruchach i grze panny Sznagek widać od razu, iż artystka nawykła do wielkiej sceny i wybrednej publiczności. Dykcya piękna, wyraźna, naturalna, głos dzwiczny i miły, postać umiarkowana, staranność gry wielka. Co do samego pojęcia roli, mielibyśmy to jedynie zastrzeżenie, że wczorajsza Amelka przedstawiła się nam, nie jak swobodna a wesoła dziewczę wiejskie, lecz jak młodzianka, zalotna Warszawianka, wiedząca dobrze o tem, że pewna doza naiwności, to niezawodny sposób podbitcia serca nie tylko Franca, ale i — publiczności. Taką się nam przedstawiła ta postać, a przyjąwszy to pojęcie, przyznać należy, iż rola wykonana była we wszystkich szczegółach bez zarzutu. W grze panny Sznagek reminiscencyj pewnych nie braknie, ale wzory wybrane są dobrze, gra zaś nie traci ani na chwilę swobody i sympatycznej naturalności. To też publiczność przyjmowała artystkę bardzo przychylnie, darząc ją oklaskami i wywołując kilkakrotnie.

Repertuar teatralny. Dziś „Cagliostro w Wiedniu“, operetka w 3 aktach Straussa. Jutro po południu o pół do 4 „Szalony pomysł“ komedya w 3 aktach, wieczór o godz. pół do 8 „Biedny Jonatan“, operetka w 3 aktach.

W poniedziałek o pół do 4 po południu po raz 25 „Hulaj dusza“ A. Walewskiego, a o pół do 8 wieczorem gościnny występ p. Maryi Sznage, artystki teatrów warszawskich, w wesołej komedyi „Klub kawalerów“.

Z wystawy. Dwa większe obrazy Józefa Unierzyskiego „Powrót z miasta“ i Warzyńskiego „Palenie czarownic“ nadeszły na naszą wystawę. Niebawem przybędą jeszcze nowe płótna, między innymi z wystawy wiedeńskiej wielki obraz Wojciecha Kossaka „Wspomnienia z lat dziecińczych w Warszawie 1861, oraz „Portret hr. Pinińskiego“ pędzla Kazimierza Pochwalskiego.

Z Akademii Umiejętności. Dnia 28 kwietnia b. r. odbyło się posiedzenie komisji antropologicznej pod przewodnictwem JE. dra J. Majera. Przewodniczący podał do wiadomości, że członek komisji dr. Julian Hryniewicz, delegowany do badań antropometrycznych na Białorusi i Litwie, zajmuje się niemi od miesiąca z pomyślnym skutkiem. Poczem sekretarz prof. dr. J. Kopernicki, doniósłszy o sprawach bieżących komisji, przedstawił otrzymany od dra Jana Karłowicza zbiór pieśni białoruskich z pow. Lidzkiego, gub. Wileńskiej. Następnie p. G. Ossowski zdał sprawę o dalszym ciągu swych poszukiwań archeologicznych, z polecenia komisji dokonanych w ostatnim lecie między Zbruczem i Seretem, przyczem przedstawił liczne i nader ciekawe wykopaliska przedhistoryczne wszelkiego rodzaju, zdobyte przy tych poszukiwaniach.

Doroczne publiczne posiedzenie Akademii Umiejętności wyznaczone zostało na dzień 30 b. m. Posiedzenie tegoroczne odbyć się ma w auli *Collegium novum*, a zagai je wicepretektor Akademii JE. dr. Dunajewski.

Uroczyste otwarcie czeskiej Akademii Umiejętności odbędzie się dnia 18 b. m. w obecności Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika, Protektora Akademii. Program uroczystości jest następujący: 1) Mowa Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika. 2) Mowa prezesa. 3) Sprawozdanie z dotychczasowych czynności. 4) Wykład prof. dr. Durdika. 5) Odczyt prof. radcy Dworu dr. Alberta. 6) Odczytanie konkursów naukowych. 7) Przemówienie prezesa. Po posiedzeniu nastąpi zwiedzenie Narodowego Muzeum pod kierownictwem hr. Harracha.

Plany budującego się w Krakowie gmachu teatralnego, opracowane przez pp. Zawiejskiego i prof. Odrzywolskiego, wystawione są w salach lwowskiego Towarzystwa sztuk pięknych.

O Kazimierzu Pochwalskim pisze wiedeńska *Allg. Kunst-Chronik*: „Portrety krakowskiego artysty przyniosły nam już w zeszłym roku na wystawie w Monachium radośną niespodziankę. Siła plastyki, którą widać z jego portretów męskich, przypomina portret ks. d'Aumale Bonnat'a i portrety Dubois, w traktowaniu jednak kolorytu przewyższa Pochwalski obu Francuzów. Z własnego doświadczenia stwierdzić możemy nieporównane podobieństwo portretu JE. Popiela, którego serdecznej gościnności doznałm kiedyś podczas świąt Wielkanocnych. Zarówno świetnym jest modelowanie twarzy, jak mistrzynie wykończone wszystkie szczegóły, a przedewszystkiem ręce. Znakomicie odportretowany Leon hr. Piniński, stoi może w świetle nieco za jaskrawym. Siedząca postać Henryka Sienkiewicza oddana jest z prawdą niezwykłą: w tej głowie myśliciele, a zwłaszcza w oku marzylielskim, widzisz całe bogactwo żyjącej tam myśli i uczucia. I tutaj, zarówno jak w innych portretach Pochwalskiego, rysunek i opracowanie wszystkich szczegółów są wzorowe“.

Pani Kochańska rozpoczęła w Berlinie z wielkim powodzeniem szereg gościnnych występów w teatrze Krolla.

Tygodnik powszechny, wydawany w Warszawie, z dniem 17 kwietnia przestał wychodzić.

Z Kongo do Zambezi.

(*Meine zweite Durchquerung Aequatorial-Afrikas, vom Congo zum Zambezi, während der Jahre 1886 und 1887, von Hermann v. Wissmann. Frankfurt a. d. Oder. Trowitsch u. Sohn 1891.*)

(Dokończenie.)

Tippo-Tib jest tym człowiekiem, bez którego zezwolenia niepodobna wkroczyć do Afryki; to straszliwy strażnik, z którym się scierali Livingstone, Cameron, Stanley. Kapitan Trivier oddaje mu wszakże pochwały i oświadcza, że gdyby nie Tippo-Tib i jego opieka, nie mógłby być dziesięciu mil drogi zrobić, aby nie być zrabowanym przez krajowców. Zawarty został nawet formalny kontrakt, mocą którego Tippo-Tib zobowiązał się doprowadzić p. Trivier do Zanzibaru i karmić w ciągu podróży tak jego, jak i towarzysza i dwóch służących. „Dzięki poleceniom, pisze podróżnik francuski, jakie Tippo-Tib wystosował w mojej sprawie do licznych swych przyjaciół, spotykałem wszędzie jak najserdeczniejsze przyjęcie. Takim jest ten człowiek, którego starano się przedstawić w Europie jako sprawcę wszelkich nadużyć popełnianych w Afryce środkowej i jako wroga rasy białej! Nie uczyniłem nic, by zaskarbić sobie łaski potężnego naczelnika arabskiego; zaproponowałem mu po prostu interes; jako dobry kupiec, po dyskusyi, przyjął on tę propozycję i sumiennie dotrzymał umowy“.

Osobiste wrażenia, wspomnienia wyrządzonych przysług lub krzywd, muszą odczywiście wpływać na pojęcie podróżników o tym lub owym sułtanie afrykańskim. Usługi, jakich doznał kapitan Trivier od Tippo-Tiba, uczyniły go może nadto pobłażliwym dla postępowania Arabów w ogóle. Z drugiej strony upokorzenia, jakich doznał Wissmann w Nyangue, musiały złe go usposobić i wpłynęły na jego zdanie, że Muzułmanie są plagą Afryki. Ma on do nich liczne pretensje, a niektórym niepodobna odmówić zupełnego uzasadnienia. Przyznaje on, że Tippo-Tib, jako człowiek inteligentny, który ma swoje poglądy, jest mniej brutalny w swem postępowaniu, mniej okrutny w wykonywaniu wyroków, niż niewolnicy, z których on wybiera swoich gubernatorów i którym po

ruca dowództwo swych żołnierzy. Ci gubernatorowie pospolitego pochodzenia są po prostu niegodziwcami. Zadaniem ich jest ściąganie kontrybucyj z tych plemion, które uznają zwierzchnictwo Arabów, rekrutowanie ludzi do wojska i karanie tych szczeplów, które bez ich pozwolenia prowadzą walki z sąsiadami. Wybierają oni z pośród swych niewolników swych zastępców, których umieszczają przy boku wielkich naczelników, a ci zastępcy ustanawiają ze swej strony w każdej osadzie swoich przedstawicieli, którzy spełniają rolę szpiegów.

Pobór podatków jest tam po prostu samowładną grabieżą. Urzędnicy mali i wielcy każdy żąda tego, czego mu potrzeba i bierze przemocą. Czemu w obec tego wytlomaczyć zjawisko, że krajowcy nie emigrują, że ani jedna okolica się nie wyludnia? Arab jest przezorny i posiada swoją politykę: nie zaniedbuje on pozyskiwać drogą małych ustępstw kilku wpływowych naczelników; przynajmniej im pewien zakres działania, przyciąga podarunkami i używa ich do przesładowania swych ofiar. Arabowie dążą do zagarnięcia w swe ręce całego handlu kością słoniową. W miarę jednak, jak się rozpowszechnia użytek broni palnej, słon staje się coraz rzadszym i teraz największe zyski przynosi handel niewolnikami. Prawo muzułmańskie zabrania brać w niewolę wiernych; toteż Arabowie z Manyemania są gorliwymi apostołami swej wiary, w dniu bowiem, w którym cała Afryka uznałaby Koran, zniesienie niewolnictwa nastąpiłoby samo przez się, a Muzułmanie sami zatamowali by źródło swych dochodów. Zwykle Arabowie nie trudnią się sami łowieniem niewolników, używają pośrednictwa i kupują. Jako dostawca służy im zwykle naczelnik jakiego plemienia krajowego, o okrutnej i rozbójniczej naturze i to zwykle Murzyn, który wydaje obcym swych czarnych braci.

Na zachodnim wybrzeżu jeziora Nyasa znajdują się dwa wielkie zakłady, pośredniczące w handlu. Zawarły one traktat z rozbójniczym szczeplem Wawembasów, którzy są zdania, iż ten, który więcej popełnił morderstw, ma więcej prawa do części powszechnej. Wawembasowie biorą w niewolę kobiety i dzieci; mordują zaś ich ojców i mężów, ucinając im głowy. Jeńców dostawiają do Arabów z nad jeziora Nyassy i otrzymując w zamian strzelby, proch, materye i perły. Płynąc wschodnią częścią jeziora Banguela, Wissmann widział wszędzie zgłiszczą domów, pola zniszczone, czaszki ludzkie bielejące wzdłuż brzegów. Niektóre osady były jeszcze zamieszkałe; a ponieważ Wawembasowie są nocnymi ptakami i spadają na swe ofiary przed pierwszym świtaniem, przeto kobiety i dzieci spędzają nocę w lasach, a wracają do domów dopiero rano. Niektóre z tych osad oszańcowano, niektóre umyślnie założono wśród gęstwiny lasów. Wszystko to jednak nie na wiele się przydało, — napróżno kryją się te nieszczęśliwe ofiary przed zręcznym myśliwym, który zawsze potrafi je wysledzić.

Wszyscy poważni podróżnicy, którzy przebywali w Afryce środkowej przyznają, że niewolnicy, skoro raz zostali kupieni i przyjęci do grona muzułmańskiej rodziny, traktowani są łagodnie. Mieszkają pod tym samym dachem, co ich panowie, karmieni i odziewani są dobrze, zawierają związki małżeńskie a ich dzieci, należące do rodziny, nie mogą być sprzedawane. Jeżeli się nawrócą na islam, mogą być wyzwoleni, czego jednak częstokroć nie żądają, będąc zadowoleni ze swego losu. Świadczy o tem mianowicie jeden z podróżników, p. Binger, który w książce swej podaje pod tym względem wiele ciekawych szczegółów.

Strasznym jest wszakże w życiu pojmanego murzyna ten czas, który upływa od chwili pojmania, do chwili, w której zostają kupiony przez osiedlonego pana. Jeniec nie zawsze i nie od razu znajduje kupca a pośrednicy odbywają z nim nieraz kilkomiesięczne podróże, które są nieustającą męczarnią. Należy, skrzepowani w szeregu jednym długim powrozem, który im szyję obwija, iść tak bez wytchnienia 30 lub 40 kilometrów, w czasie ulewnego deszczu lub paleni ogniem słońcem, przez kraje zniszczone wojną. Biada temu, który ze znużenia upadnie! Dobijają go na miejscu.

W pobliżu jeziora Tanganyka spotkał Wissmann jeden taki szereg niewolników. „Niepodobna wyobrazić sobie — powiada on — w jak oplakany stanie znajdował się ten towar ludzki. Było tam kilkaset jeńców wychudłych, jak szkielety, z wejrzeniem zgasłym, głową zwieszoną na piersi. Każdego wieczora, jako jedyny pokarm dawano każdemu z nich garstkę surowego ryżu. Zmęczeni, wyczerpani, nie mający już nawet siły, aby sobie przysposobić to jedzenie, polewali ten ryż gorącą wodą i połykali chciwie, aby choć trochę głód zaspokoić.

Osiedlając się w Zanzibarze, Niemcy ciężki cios zadali Arabom, odcinając im tym sposobem komunikację z morzem Indyjskim. Obecnie są oni panami tych dróg, któreimi dążyły konwoje jeńców i mogą zająć porty Lindi, Kilwa, Mihindani, gdzie się odbywały

wielkie targi i transporty na okręta. Ale to jeszcze nie wystarcza Wissmannowi, który postanowił zniszczyć Arabów do szczytu. „Wiele już zostało uczynionem — powiada on — lecz główne siedliska handlu jak Tabora, Udżizi, Nyangue pozostały zawsze głównymi targowiskami niewolnictwa; Tippto-Tib nie umarł; zacieklej Muini Muharra i inni łowcy niewolników ścigają ciągle krajowców, którzy prócz łuku i dzidy, innej broni nie znają. Żanim te słowa dostaną się do wiadomości czytelników, przedsięwzię napowrót robotę; uwolnić Afrykę od plagi arabskiej, oto odtań cel mego życia.“ — I można mu wierzyć, iż uczyni wszystko, co tylko będzie w jego mocy, aby doprowadzić do pomyślnego rezultatu tę eksterminacyjną wojnę, której niebezpieczeństwa nie są zapewne dla niego tajemnicą.

Inne jest pytanie, czy Wissmann nie myli się, sądząc, że zniszczywszy Arabów, usunie tem samem niewolnictwo. Arabowie nie przynieśli tam z sobą tego obyczajów; zostali oni niewolnictwem, jako instytucją oddaną istniejącą i kwitnącą. Obdarzeni zmysłem kupieckim, a nie mając ani serca, ani sumienia zbyt drażliwego, wyzyskali oni tę społeczną ranę i uczynili z niej sobie źródło dochodów. Wissmann sam przyznaje, że i u tych plemion, które nigdy nie miały z Arabami stosunków, za każdy towar przywożony z zewnątrz, płaci się niewolnikami. Opowiada nam również sam Wissmann, że czarni handlarze z zachodnich okolic, z Angolu i Benguela, prowadząc jeńców chwytanych w okolicach Bihe, odbywają wycieczki w strony, w których broń palna jest jeszcze nieznaną, zawierają umowy z naczelnikami, nabywają u nich drzewo hebanowe, a z plemionami Bakubasów prowadzą handel zamienny: za kość słoniową dają im niewolników. Bakubasowie zaś nabywają jeńców mężczyzn jedynie dlatego, aby ich mordować w czasie uroczystości pogrzebowych. Im bardziej który nieboszczyk był znaczny i poważany, tem większą być musi liczba niewolników, którzy muszą mu po za grób towarzyszyć. Podobne obyczaje i zwyczaje spotykamy i w Dahomeju. Ale temu wszystkiemu Arabowie chyba nie są winni; nie stworzyli oni nic nowego, eksploatują tylko.

Kapitan Binger zajmował się jeden z pierwszych bolesną sprawą niewolnictwa afrykańskiego, a pierwszy może z ludzkością i umiarkowaniem. Doświadczenia jego i trudy przebyte nadają powagę jego słowom. Kapitan Binger nie potępia wprawdzie systemu przemocy, ale sądzi, że jest on częstokroć niebezpieczny, a zawsze niewystarczający. Jest on zdania, że środki gwałtowne mogą uchylić całkowicie handel morski niewolnikami, ale nie na kontynencie; potrzebują tu bowiem licznych środków zaradczych, potworzenia centrów żywności, licznych załóg wojskowych, a głównie milionów pieniędzy. Kapitan Binger mniema dalej, że wyprawy w głąb kraju byłyby fatalne i bezskuteczne, że wystarczyłoby jedno niepowodzenie, aby wywołać ogólną rzeź Europejczyków; że wojsko byłoby wrótce zdziśiatkowane przez choroby i nadmiar trudów, że nie mogąc zwalczyć niepochwytanego nieprzyjaciela, niszczyłyby się samo przez się w ciągłych marszach, i że aby się wyżywić w kraju nędzy, musiałoby samo dopuszczać się grabieży.

Wiele przyczyn składa się na to, że pół-dzicy mieszkańcy Afryki tropikalnej uważają niewolnictwo za instytucję niezbędną. Osłabienie umysłowe, brak wszelkiego poczucia szlachetnego, lekceważenie życia a przytem lenistwo, któremu bez niewolnictwa niepodobna byłoby zadość uczynić, — oto główne rysy charakteru ludności, które się do tego przyczyniają. Do tego dodać należy wzgląd na potrzeby naczelników plemion, którzy są despotami a nie mają budżetu. Potrzeba im armii, oficerów, którzyby niądowodzili, prochu, kul, dworu, któryby imponował poddanym; muszą również wynagradzać oddane im usługi. Przyrodzone bogactwa kraju, nie dają im odpowiednich na to środków. Niewolnik staje się przeto jedynym ich kapitałem, którym dowolnie rozporządzać mogą i jest jedynym podarunkiem obudzającym wdzięczność. Wiedzą oni dobrze, iż otrzymać mogą wszystko od swoich żołnierzy, skoro im ofiarują niewolników, lub dadzą sposobność do ich nabycia.

To wszystko dowodzi, że niewolnictwo nie może być zniesione przez wyniszczenie Arabów, lecz przez wytwarzanie dla czarnych mieszkańców Afryki innych warunków bytu. „Zniesienie niewolnictwa — powiada p. Binger — jest dziełem wymagającym wielkiej cierpliwości, każdy środek komunikacyjny łądowy lub żegluzny, każdy szlak kolei żelaznej, będzie ciemną dla handlu niewolnikami. Rozwijając handel zwiększamy dobrobyt krajowców, naczelnicy plemion będą mogli zbywać swoje produkty, stworzyć sobie budżet i nie będą potrzebowali żyć z grabieży. Handlarze niewolników znajdują więcej zysku w innych przedmiotach handlu. Choroby moralne uleczone być mogą tylko moralnymi środkami. Jakże dla usposobienia i kultury pewnego narodu może mieć znaczenie zmiana jednego choćby zwyczaju, najlepszy przykład przytacza

sam p. Wissmann; przykład zaiste uderzający, nad którym zastanowić się warto.

Baschilangowie, od których wykupił on największą liczbę niewolników, tworzą plemię, osiadłe po obu brzegach Lulua, dopływu Kassai. Dziela się oni na dwa szczeple, rozmaicie przezywane, jak np. „psy kłuszące“, które to przezwiska świadczą o ich dzikości i barbarzyństwie. Słynni z tego Baschilangowie byli w ciągłych zatargach z sąsiadami i pomiędzy sobą, jak o tem jawnie świadczą liczne blizny, widniejące na tatuowanych piersiach starców. Każdego obcego uważali oni za wroga; wszelki przemysł lub handel był im nieznanym. Dziś jest to plemię najbardziej rolnicze i przemysłowe w tej części Afryki. Uprawiają ryż, hodują bydło, znieśli różnego rodzaju nadużycia, jak np. sądową próbę trucizny, a nawet karę śmierci. Budują sobie mieszkania, wcale dobrze wyglądające, i fabrykują materye trwałe i piękne. Cóż wywołało to przeobrażenie? Przed dwudziestu pięciu laty, za wpływem jednego z ich wodzów, przedsiębiorczego i rozsądnego, utworzyło się wśród nich stowarzyszenie religijne. Stowarzyszeni — Bena Riamba — palili haszysz... Liczba zwolenników ich z roku na rok wzrastała, a haszysz działał widocznie łagodząco na ich charakter. Grube, barbarzyńskie obyczaje i dawne okrucieństwa znikły; stowarzyszeni zaczęli handlować między sobą, ułożyli sobie prawa i utworzyli silne stronnictwo reformy. Napróżno obrońcy dawnych obyczajów chcieli z niemi toczyć walkę; wrótce zmuszeni zostali wynieść się z kraju; w kolonii, którą sobie założyli, okrucieństwo jest zawsze czczone jak cnota, a jednym rzemiosłem wojna i rabunek.

Niewątpliwie są szlachetniejsze i pewniejsze środki cywilizowania, niż haszysz. Ale przykład ten jest niemniej zawsze pouczającym. Ów wódz dzikiego plemienia, który zawiązał stowarzyszenie i zaprowadził używanie haszyszu, musiał być bądź co bądź, jak każdy prawodawca, psychologiem. Wiedziało on, że aby zmienić obyczaje ludzi, trzeba przedewszystkiem zmienić sposób ich zapatrywania się na świat i życie. — Eksterminacyjne środki nie na wiele się tu przydadzą.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy. *)

Dnia 16 maja 1891.

Lwów, pszenica 9:25 do 10:50, żyto 6:80 do 7:50, jęczmień 5:75 do 6:60, owies 7:25 do 8:—, rzepak 12:50 do 13:50, groch — do —, wyka — do —, lnianka — do —, koniczyna czerwona 42:— do 52:—, biała — do —, szwedzka — do —.

Tarnopol, pszenica 8:50 do 10:—, żyto 6:65 do 7:20, jęczmień 5:25 do 7:—, owies 7:— do 7:50, groch 6:— do 10:—, wyka — do —, rzepak 12:50 do 13:25, lnianka — do —, koniczyna czerwona 41:— do 48:—, biała — do —, szwedzka — do —.

Podwoleczyska, pszenica 8:25 do 10:10, żyto 6:60 do 7:25, jęczmień 5:50 do 6:30, owies 6:85 do 7:50, groch 6:— do 10:50, wyka — do —, rzepak 12:25 do 13:30, lnianka — do —, koniczyna czerwona 41:— do 47:—, biała — do —, szwedzka — do —.

Jarosław, pszenica 9:25 do 10:50, żyto 7:— do 7:60, jęczmień 5:75 do 7:25, owies 7:50 do 8:25, groch 6:30 do 9:75, wyka — do —, rzepak 13:— do 14:—, lnianka — do —, koniczyna czerwona 42:— do 52:—, biała — do —, szwedzka — do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka. Chmiel — do — zł. za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10.000 litr. pr. loco Lwów 15:— do 15:50 zł.

Pszenica, żyto, owies i rzepak poszukiwany. Podaż nieznaczna. Na eksport mało wychodzi, gdyż tutejsza konsumpcja zabiera wszystko.

*) Przedruk wzbroniony.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 2 do 9 maja 1891 r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica 9:70 do 10:20, żyto 7:— do 7:25, jęczmień browarny 6:— do 6:35, pastewny 5:25 do 5:60, owies 7:15 do 7:50, brezka 7:— do 7:30, kukurudza zeszlaczona 5:25 do 6:—, nowa — do —, groch do gotowania 6:75 do 7:50, pastewny 5:50 do 5:75, fasola 5:50 do 5:75, bobik 4:75 do 5:—, wyka 4:50 do 5:25, koniczyna 40:— do 47:—, koniczyna szwedzka — do —, anyż rosyjski — do —, anyż płaski — do —, kminek 17:— do 19:—, rzepak zimowy 13:50 do 14:—, letni — do —, rzepak letni — do —, lnianka 9:50 do 10:—, nasienie lniane 11:50 do 12:—, chmiel 17:— do —, nafta zwykła 14:25 do 15:25, salonowa 16:50 do 17:50, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy,

kontyngentowany, z podatkiem konsumcyjnym 53 — do 53:35.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan udzielał przedwczoraj ogólnych posłuchań i raczył przyjąć między innymi: Namiestnika hr. Badeniego, posła hr. Załuskiego i radcę Dworu, dyrektora policji Krza czkowskięgo.

Najj. Pan uda się dnia 20 b. m. do Brucku nad Litawą, celem odbycia inspekcji wojsk, zgromadzonych tam na wiosenne ćwiczenia.

Austro-węgierski ambasador przy Watykanie hr. Revertera, przybył onegdaj z Rzymu do Wiednia.

Sprawę uregulowania waluty poruszył na ostatniem posiedzeniu komisji finansowej Izby węgierskiej minister dr. Weckerle. Oświadczył on, że rokowania w kwestyi uregulowania waluty są w toku, i że Rząd austriacki zajmuje się gorliwie tym przedmiotem. Zdaniem Ministra system pieniężny nie może być utrzymany na obecnej podstawie, owszem muszą być wprowadzone do niego gruntowne zmiany.

Stwierdza się wiadomość, że cesarz Wilhelm zamierza odwiedzić dwór holenderski. Do *Neue Fr. Presse* piszą z Amsterdamu, że królowa regentka Emma przyjmie cesarza w rezydencji swej letniej w zamku Loo. Wizyta ta nie nastąpi prawdopodobnie prędzej, jak po 23 czerwca, gdyż w tym dniu dopiero kończy się żałoba dworska po zmarłym królu Holandyi Wilhelmie III. Ponieważ wielkie wojenne statki holenderskie są obecnie w podróży do Indyj wschodnich i odwołać już ich nie można, bo na czas by nie wróciły, przeto cesarz Wilhelm, który przybędzie ze swoją flotą do Rotterdamu, uda się ztąd koleją do Amsterdamu i wielkich rewij marynarskich nie będzie.

Do *Politische Correspondenz* donoszą z Berlina, iż finansowe i polityczne koła tamtejsze mniemają, że przyczyn rozbitcia się wielkiej rosyjskiej operacji konwersyjnej nie należy upatrywać ani w jakichkolwiek powodach politycznych, ani w niewłaściwej interwencji Rotschilda na rzecz żydów rosyjskich. Rozbitcie przypisać wypada tylko przesadnemu pospiechowi, z jakim Rossya przeprowadzić chciała na wielką skalę swoje operacje finansowe, oraz przeciążeniu przez to targu pieniężnego, któremu nawet russofilski entuzjazm francuski poddać nie zdołał. Z jednej strony musiał zbyteczny napływ papierów rosyjskich sprawić w Paryżu te same skutki, jakie podobne wydarzenie wywołało w r. 1885 i następnych najpierw w Londynie, a potem w Niemczech, z drugiej zaś strony, nie mogli Francuzi, mimo całej swej przychylności dla Rossyi, pogodzić, jako ludzie biegli w rachunkach, żądanie wysokiego kursu nowej pożyczki, z oprocentowaniem jej tylko w stosunku trzech od sta.

W Warszawie otrzymano z Petersburga wiadomość, iż rada ministrów, po zatwierdzeniu nowej ustawy towarzystwa dobroczynności w Warszawie, zgodziła się na to, aby każdy prezes i wice-prezes towarzystwa był zatwierdzony przez generał-gubernatora warszawskiego, i ażeby wszelkie protokoły, korespondencje i rachunkowości tego Towarzystwa prowadzone były wyłącznie w języku rosyjskim.

Wedle ostatnich wiadomości, komisya mięszana, złożona z delegatów rządu austriackiego i rosyjskiego, dla zbadania sprawy regulacji Wisły, zbierze się d. 22 b. m. w Krakowie, następnie po konferencji zajmie się badaniem brzegów, poczem przybędzie do Warszawy.

Moniteur de Rome donosi: Najbliższy konsystorz podzielony będzie na dwie części: pierwsza będzie tajna, druga jawna i uroczysta. Na tajnym konsystorzu zamianuje papież nowych kardynałów, mianowicie nuncyusza paryskiego Msgrą Rotelli, oraz licznych biskupów na stolice włoskie i zagraniczne. Konsystorz jawny odbędzie się w trzy dni później i otrzymają na nim kapelusze kardynalskie Ich Eminencye Wincenty Vanutelli, pronuncyusz w Lizbonie, tudzież książę biskup krakowski, Albin Dunajewski.

Ruch socjalistyczny — czytamy w *Presse* — zaczyna się także i w Bułgarii objawiać. Tak w stolicy jak i na prowincyi, pisma wszelkich odien, zajmują się kwestyą socyalną. Ruchy studenckie wywołane

zostały przez socjalistycznych agitatorów, a niedawno z akademii dla kandydatów stanu naucewiczyńskiego w Sofii wydano dwunastu studentów. Ułożyli oni bowiem rodzaj programu, który wykazywał, jakby można w Bułgarii zaprowadzić administrację na zasadach socjalistyczno-anarchistycznych. Wydaleni studenci rozprzyskli się po prowincji, gdzie propagują teraz socjalizm. Rząd zamierza jąć się stanowczych środków przeciw tej propagandzie. Widać to mianowicie z całego szeregu artykułów urzędowej *Swobody*, drukowanych pod tyt.: „Wychowawcza działalność naszych socjalistów i niepokoje studenckie“.

Serbski prezydent ministrów Pasiecz, uda się niebawem w podróż do Tryestu. W kołach dyplomatycznych sofijskich uważają, że podróż ta jest w związku z przygotowaniem militarnymi, w ostatnich czasach poczynionymi w Serbii a odnoszącymi się do zawarcia zaczepnego i odpornego przymierza z Czarnogórą. W Sofii panuje przekonanie, że teraz Pasiecz dokończy ostatecznie dzieła i zawrze sojusz formalnie. Wprawdzie w decydujących sferach bułgarskich przygotowania te nie wywołują żadnego rozgorączkowania, jednakże, jak telegrafuje korespondent *N. fr. Presse*, Bułgaria nie zaniedbuje niczego, ażeby w danym razie być przygotowaną na wszystko, co ją ze strony serbskiej spotkać może.

Według nowszych doniesień ze Stokholmu, sytuacja wytworzona podaniem się do dymisji prezesa gabinetu, nie jest jeszcze wyjaśniona. Król tymczasem nie przyjął jeszcze prośby Akerhjelma, a prawica stara się usilnie osłabić wrażenie, które wywołało oświadczenie ministra. Konserwatywny organ wydawany w Chrystyanii twierdzi, że nie trzeba brać w tak złem znaczeniu słów Akerhjelma, jakie przypisują im nieprzyjaciele.

W politycznych sferach Francji sprawi niezawodnie nie bardzo miłe wrażenie wiadomość, podana przez *Times*, mianowicie, że Anglia postanowiła w szkołach krajowych i zagranicznych w Egipcie wprowadzić jako obowiązkowy przedmiot, naukę języka angielskiego. Dotychczas Egipcyanie uczyli się po francusku i większa część inteligentnych ten tylko język znała. Z tego wynika także, iż Anglicy chcą prowizoryczną okupację Egiptu zamienić na trwałą.

Jutro w niedzielę prezydent Carnot rozpoczyna podróż po Francji południowej; zwiedzi on miasta Limoges, Tuluzę, Luchon, Bayonne i t. d. *Figaro* radzi ludności, aby na razie zapomniała o wewnętrznych rozterkach i w p. Carnot widziała tylko głowę i naczelnika Francji, gotując mu zaszczytne przyjęcie.

Polit. Corresp. donosi z Rzymu: Rozeszły się pogłoski, iż rząd włoski miał zamiar powierzyć sprawę o nadużycia w Nowym Orleanie sądowi polubownemu, i jakoby wzywać na arbitra cara. Nie ma w tem ani słowa prawdy. Rząd włoski po jasnym określeniu swego stanowiska, nie ma najmniejszego powodu do nowej akcji dyplomatycznej, albo choćby do ponownej wymiany zapatrywań; owszem nawet musi być obecnie pozostawione zupełnie rządowi w Waszyngtonie, wystąpienie w obronie honoru Unii, jako państwa cywilizowanego. Rząd ten musi czynem objawić, czy umie szanować zobowiązania międzynarodowe.

Według doniesień z Szoy, Harraru, Godzamu i Tygru, panuje w tych prowincjach klęska głodu, zostały bowiem wyniszczone częstymi walkami plemion między sobą.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 16 maja. Podczas przyjęcia bawarskiej deputacji wojskowej miał Najjaśn. Pan na piersiach krzyż zasługi wojskowej I. klasy za 40-letnią służbę. Jego Ces. i Król. Mość raczył najlaskawiej przyjąć ofiarowane przez deputację album, przedstawiające historię pułku, i zaprosił deputację na dzisiejszy obiad galowy.

Wiedeń, 16 maja. Dziś przed południem odbyło się otwarcie wystawy afrykańskiej dr. Holuba w rotundzie. Wystawę otworzył hr. Taaffe w imieniu nieobecnego Protektora, Najdostojniejszego Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda, w obecności Ministra hr. Schönborna, namiestnika i licznej publiczności.

Wiedeń, 16 maja. *Wiener Abendpost* otrzymuje z poselstwa japońskiego następujący telegram: W stanie zdrowia carewicza okazuje się ciągle polepszenie; lekarze nie mają żadnych obaw; nie ma najmniejszego śladu gorączki. Japońska prasa i cała ludność wyrażają jednomyślnie głęboką boleść i przykre wrażenie z powodu wypadku.

Praga, 16 maja. Otwarcie wystawy było wielką patriotyczną i lojalną manifestacją na cześć Domu Panującego. Treść mowy Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika, otwierającej wystawę, obudziła ogromny zapal, objawiający się przeciągłymi i nieustającymi okrzykami, tak, że Marszałek krajowy musiał po kilkakroć prosić o zaprzestanie oklasków. Po odpowiedzi Najd. Arcyksięcia zaintonowano na organach hymn ludowy, któremu publiczność przywitała. Następnie odbył Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik *cercle*, podczas którego zaszczycił rozmową arcybiskupów, Ministrów, reprezentantów szlachty, tajnych radców i szefów sekcyjnych Czedika i Wittka, podczas gdy Najd. Arcyksiężne rozmawiały z arcybiskupami i Ministrami. Potem, nastąpiło zwiedzanie wystawy, przyczem Namiestnik, Marszałek krajowy i Prezes wystawy Zedtwitz oprowadzali Dostojnych Gości. Pawilon Wydziału krajowego, wystawa sztuki, wystawa kwiatów urządzona przez miasto Pragę obudziły szczególną uwagę Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda. Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik polecił, ażeby Mu objaśniono konstrukcję działła odcylcowego, sporządzonego według wskazówek Najd. Arcyksięcia Leopolda Salwatora, a dające 500 strzałów na minutę. W oddziale Ringhoffera oglądano nowe wagony salonowe i nowe wagony dla kolei w Bośni. Oglądanie wystawy trwało do godziny pół do 3, poczem Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik, pożegnawszy się z towarzyszącymi Mu Ministrami i Dostojnikami i podziękowawszy za towarzystwo, pojechał do zamku, dokąd się poprzód Najd. Arcyksiężne udały.

Po południu nastąpiło przyjęcie u Najd. Arcyksięstwa, na którym między innymi byli książe Arcybiskup, Namiestnik i Marszałek krajowy.

Praga, 16 maja. Najdostojniejszy Arcyksiążę Karol Ludwik przyjmował wczoraj Namiestnika, Marszałka krajowego, księcia Oettinger-Wallenstein, deputację Stowarzyszenia Czerwonego Krzyża, tudzież prezydium Akademii Umiejętności, które to ostatnie zwłaszcza przyjął bardzo życzliwie, oznajmiając, że Najdostojniejsza Arcyksiężna Marya Teresa obecną będzie w poniedziałek przy uroczystości otwarcia Akademii. Podczas przyjęcia burmistrza Scholza wyraził Najdostojniejszy Arcyksiążę bezwarunkowe uznanie Swe dla wystawy, i nadzieję jej powodzenia, nazwał ją świetną, i rzekł, że jest do głębi wzruszony wieloma serdecznymi objawami lojalności, które poda do wiadomości Najjaśniejszego Pana. Na zapytanie burmistrza, czy zezwoli na to, ażeby słowa Jego ogłoszone zostały, odrzekł Najdostojniejszy Arcyksiążę, że przywiązuje do tego wielką wagę.

Na wczorajszym przedstawieniu w czeskim teatrze narodowym byli: Minister dr. Pražak, namiestnik, liczni reprezentanci szlachty i deputowani. Obraz z żywych osób, przedstawiający apoteozę wystawy pod protektorem Najjaśn. Pana wywołał entuzjastyczne objawy lojalności.

Abbazzia, 16 maja. Po czteromiesięcznej przeszło kuracji Najdostojniejszego Arcyksiężna Marya Józefa odjechała do Wiednia.

Kronstadt, 16 maja. Wczoraj w południe dało się tu uczuć trzęsienie ziemi, w kierunku z północy na południe, poczem nastąpiło falowanie ziemi, trwające około 10 minut.

Bukareszt, 16 maja. Izba ukończyła sprawdzenie wyborów i powołała

na krzesło prezesa kandydata rządowego, pułkownika Rosnovanu.

Bukareszt, 16 maja. Zmarł byłby prezes gabinetu Jan Bratiano.

Petersburg, 16 maja. Stwierdzono, że sprawca zamachu na carewicza był mu dodany do boku dla osobistego bezpieczeństwa. Właśni jego towarzysze, z policyi japońskiej, powalili sprawcę na ziemię. Książę grecki Jerzy Iaską odparł drugie cięcie, które sprawca przeciw carewiczowi wymierzył. Ranę ma carewicz na prawej stronie czoła.

Petersburg, 15 maja. Na Dnieprze spotkał się nagle parowiec z łodzią, skutkiem czego 19 ludzi z załogi łodzi utonęło.

Cetynia, 16 maja. Odbyło się solenne nabożeństwo dziękczynne za ocalenie carewicza.

Berlin, 16 maja. Wczoraj, gdy cesarz Wilhelm jechał rossyjską trójką z Poczdamu do zachodniej części miasta, na korso kwiatowe, spłoszyły się konie widokiem przechodzącego właśnie oddziału wojska i uderzyły w pedzie o drzewo przy drodze, przyczem dyszel się złamał. Cesarz nie doznawszy szwanku, opuścił wraz z adjutantem powóz, wsiadł do innego, i o godzinie 4-ej po południu przybył na miejsce.

Stockholm, 16 maja. Międzynarodowa uroczystość turniejów została otwarta w obecności króla, księżat domu królewskiego i ciała dyplomatycznego.

Rzym, 16 maja. W Izbie deputowanych zalecał Gooli wielką ostrożność w przyjmowaniu wiadomości z Korfu, gdyż mogą być przesadzone. Rudini odpowiedział, że konsulowi, który otrzymał poprzednio urlop, polecił wrócić do Korfu i złożyć najdokładniejsze sprawozdanie. Rudini dodał, że będzie postępował według okoliczności i ze względami należnymi rządowi cywilizowanego, zaprzyjaźnionego państwa.

Paryż, 16 maja. Manifest wydany przez 13 socjalistycznych deputowanych do robotników, powiada, że wszyscy francuscy robotnicy górniczy obowiązani są ograniczyć produkcję węgla do najniezbędniejszej potrzeby przemysłu francuskiego, ażeby w ten sposób pomagać górnikom belgijskim w walce.

Lizbona, 16 maja. Gabinet podał się do dymisji. Słychać, iż San Junairo obejmie prezydium w nowym gabinecie, który ma być złożony z progresistów i konserwatywnych. Gabinet ustępuje dla tego, że minister skarbu trwał przy swej prośbie o dymisję.

Wedle wiarogodnych doniesień, w nowym gabinecie obejmie tekę ministra wojny Moraes, tekę skarbu Carutalco, a spraw zagranicznych Macedo.

Bruksela, 16 maja. Robotnicy zakładu gazowego, zaopatrującego całe miasto gazem, urządzili znowę. Wczoraj wieczór oświetlenie gazowe było jeszcze możliwe.

Bruksela, 16 maja. Zdaje się, iż bezrobocie w tutejszych warstatach można uważać za ukończone.

Bruksela, 16 maja. Strejkujący odbyli wczoraj wieczorem kilka zgromadzeń, poczem poszczególne grupy robotników przeciwnawszy przez miasto, zbiegły się na placu giełdy i w pobliżu giełdy, gdzie wkroczyła policja i rozpedziła tłum. Potem nastąpił spokój.

Leodyum, 16 maja. Zmowa w okolicy tutejszej prawie ustała; strejkuje tylko jeszcze około 300 robotników.

Londyn, 16 maja. W Izbie gmin oświadczył Worms, że reprezentant Anglii w Atenach poczynił przedsta-

wienia z powodu ekscesów przeciw żydom w Korfu, zaś admirał floty angielskiej na morzu Śródziemnym otrzymał polecenie wysłania statku wojennego do Korfu i działania wspólnie z konsulem w celu chronienia żydów. Worms odczytał telegram, według którego po rozruchu kilku Greków zabiło jednego żyda. Rząd grecki zapewnił pomoc biednym żydom, cierpiącym głód.

Londyn, 16 maja. Izba gmin odczytała się do 21 b. m.

Londyn, 16 maja. Influenza wzmaga się. Zachorowało 87 członków parlamentu. Malarz Edwin Long zmarł na zapalenie płuc, które przyszło jako następstwo influenzy.

Ateny, 16 maja. *Pol. Corr.* donosi z Aten: Rząd wysłał nowe wojskowe oddziały do Korfu, polecił surowe ukaranie winnych uczestników rozruchów i spodziewa się, że skutkiem zarządzeń, rychło nastąpi uspokojenie.

Ateny, 16 maja. Zapewniają, że rząd zdecydowany jest do zarządzenia energicznych środków w celu przywrócenia spokoju na Korfu i przywrócenia akcyę pomocniczą. Mimo to wieści z wysp jónskich ciągle są niespokojne.

Ateny, 16go maja. Wedle źródła urzędowego, otwarto wczoraj bez żadnej przeszkody na trzech ulicach dzielnicy żydowskiej w Korfu wszystkie sklepy. Władze spodziewają się, iż wkrótce powiedzie się przywrócić zupełny spokój. Do Korfu wysłano ztąd kompanie inżynierji.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 15go maja 1891 r., godz. 1 minut 46. Alp. Towarz. górnicze 92.—, Węgierskie akcyę kredytowe 343.50, Akcyę anglo-austriackie 158.71, Akcyę banku Union 237.50, Akcyę kolei Karola Ludwika 217.—, Akcyę kolei północnej 283.—, Akcyę kolei południowej 112.62, Losy tureckie 35.20, Akcyę kolei państwowej 271.35, Akcyę kolei Alfeld. —.—, Akcyę kolei Lwowsko-Czernowieckiej 243.—, Akcyę kolei węg. północno-wschodniej 198.—, Wiedeńskie losy komunalne 150.75, Akcyę tytoniowe 155.20, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 105.—, Losy regulacyi Cisy —.—, Akcyę kolei Rudolfa —.—, Akcyę kolei Albrechta —.—, Akcyę kolei Elbetal 222.25, Akcyę banku dla krajów koronnych 214.—, 4-prc. węgierska renta złota 104.50, Akcyę banku związkowego 113.50, Akcyę banku obrotowego —.—, Rubel papierowy 1.39.25, Węgierskie losy —.—, Marka niemiecka —.—, Kolej Karola Ludwika —.—, węgierska renta papierowa 101.20. Usposobienie osłabione.

Wiedeń, 16go maja 1891, godzina 10 minut 35. Akcyę kredytowe 298.25, Anglo-austriackie 158.50, Unionbank 237.50, Kolej Karola Ludwika —.—, Południowa 111.75, Renta papierowa —.—, 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych 213.40, listy zastawne —.—, galic. obligacye indemnizacyjne —.—, do —.—, 4 1/2 prc. listy zastawne banku krajowego 99.—, 4 1/2-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 —.—, Napoleondor —.—, Rubel papierowy —.—, 4-prc. węgierska renta złota 104.30, za 100 marek 57.80. Usposobienie wyczekujące.

Telegramy zbożowe z dnia 15go maja 1891 r. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogramów —.— do —.— zł., żyto —.— do —.— zł., jęczmień —.— do —.— zł., kukurudza —.— do —.— zł., owies —.— do —.— zł., okowita per 10.000 litr procent 21.25 do 21.50 zł. Szczecin: Pszenica —.— do —.— zł., rzepak —.— do —.— zł., spirytus —.— do —.— zł., kukurudza —.— do —.— zł. Kolonia —.— do —.— zł., rzepak —.— do —.— zł. za 100 kilogramów jesienn. Buda peszt: Pszenica na wiosnę 10.23 do 10.26 zł. Berlin: Pszenica (na paźdz.-listop.) 245.— do —.— zł., żyto —.— do —.— zł., spirytus 51.60 zł., rzepakowy olej —.— do —.— zł. Paryż: mąka na miesiąc bieżący fr 63.— do —.— fr., spirytus —.— do —.— fr.

W teatrze hr. Skarbka
W sobotę dnia 16 maja 1891.

Cagliostro w Wiedniu

operetka w 3 aktach F. Zella i R. Geneęgo.
Muzyka Jana Straussa.
Przekład A. Kitschmana.

Osoby:
Akt I.

| | |
|--|----------------------|
| Uroczystość ludowa na tureckim szanieu | |
| Aleksander Cagliostro | pan Myszkowski |
| Lorenza Feliziani | pani Skalska |
| Hr. Stefan Fodor, węgierski | pan Laskowski |
| gwardzista | pan Jamiński |
| Baron Lieven, rotmistrz | pan Nowicki |
| Hr. Prinzenstein | pan Chudkowski |
| Markiz Centifoli | pani Kasproiewiczowa |
| Pani Adami | pani Radwan |
| Emilja, jej siostrzenica | pan Skalski |
| Blasoni studzy Cagliostro | pani Skalska |
| Giovani | pani Skalska |
| Emanuele | pani Skalska |
| Francesco | pani Skalska |
| Seweryn, kuglarz | pani Skalska |
| Eufrozyna, jego żona | pani Skalska |
| Herkules, ich syn | pani Skalska |
| Danninger, mieszczanin | pani Skalska |
| Babette, jego żona | pani Skalska |
| Pfannberger | pani Skalska |
| Teresa, jego żona | pani Skalska |
| Buchmajer sierżant | pani Skalska |
| Werner, kapral | pani Skalska |
| Föllner | pani Skalska |
| Roznosicielka gazet | pani Skalska |
| Kelner | pani Skalska |
| Preclarz | pani Skalska |
| Handlarz salami | pani Skalska |
| Kati dziewczęta | pani Skalska |
| Resi | pani Skalska |
| Johann Tyrolczyey | pani Skalska |
| Sepp | pani Skalska |
| Józef | pani Skalska |
| Lorenz | pani Skalska |

| | |
|--------------|------------------|
| Liza Tyrolki | panna Drzewiecka |
| Pepi | panna Hendrich |
| Fanni | pani Piwońska |
| Marie | panna Mielniczek |

Akt II.

W laboratorium czarnoksiężkiem Cagliostro

| | |
|---------------------------|----------------------|
| Cagliostro | pan Myszkowski |
| Lorenza Feliziani | pani Skalska |
| Hr. Fodor | pan Laskowski |
| Baron Lieven | pan Jamiński |
| Hr. Prinzenstein | pan Nowicki |
| Markiz Centifoli | pan Chudkowski |
| Pani Adami | pani Kasproiewiczowa |
| Emilja, jej siostrzenica | pani Radwan |
| Seweryn, kuglarz | pan Gasiński |
| Daminger | pani Skalska |
| Pfannberger | pani Skalska |
| Blasoni studzy Cagliostro | pani Skalska |
| Giovani | pani Skalska |
| Emanuele | pani Skalska |
| Francesco | pani Skalska |
| Księżna krakowiczka | mały Zinner |
| Jaque, jej siostrzenica | pani Skalska |
| Mieszczanka | pani Skalska |
| Kati | pani Skalska |
| Kucharka | panna Krawczyk |
| Pani Kikshuber mieszcanka | panna Rutkowska |
| Pani Wallfischer | panna Ruczkal |
| Pani Puppenheimer | pani Wilkus |

Akt III.

Jasnowidząca

| | |
|---------------------------|----------------------|
| Cagliostro | pan Myszkowski |
| Lorenza Feliziani | pani Skalska |
| Pani Adami | pani Kasproiewiczowa |
| Emilja jej siostrzenica | pani Radwan |
| Hr. Fodor | pan Laskowski |
| Baron Lieven | pan Jamiński |
| Markiz Centifoli | pan Chudkowski |
| Hr. Prinzenstein | pan Nowicki |
| Blasoni studzy Cagliostro | pani Skalska |
| Francesco | pani Skalska |
| Gioramus | pani Skalska |
| Seweryn kuglarz | pan Gasiński |
| Kamerdyner | pan Jasiński |

Początek o godzinie pół do 8-mej wieczór.

Nadstane.

AUGUST SCHELLENBERG

Dom bankowy
i kantor wymiany
we Lwowie.

Wydawnictwo gazety
losowań „NADZIEJA”
Prenumerata roczna
zł. 1 ct. 70, na pro-
wincyi zł. 1 ct. 80.
7679

Wypłata kuponów bez odciążenia jakiejkolwiek prowizji wylosowanych obligacji i losów. Stanie się o nowe arkusze kuponowe. Przekazy na wszystkie większe miasta Europy i Ameryki. Kontrola wylosowań elektryczną.

Portland-Cement

z fabryki pierwszorzędnej
wapno hydrauliczne
z Kufstein
sprzedaje po cenach fabrycznych
AUGUST SCHELLENBERG
we Lwowie.

3067

Pociągi kolejowe

(podług zegaru lwowskiego).

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa; o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy; — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 15 wieczór pociąg mieszany; — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mieszany; — o godz. 2 m. 20 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mieszany; — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy.

Odechodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 2 m. 28 po południu pociąg pospieszny; — o g. 8 m. m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 9 m. 50 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 11 po południu pociąg pospieszny — o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mieszany.

Do Podwołoczysk z dworca Podzamcze o godz. 10 m. 15 przed południem pociąg osobowy; — o godz. 4 m. 22 po południu pociąg pospieszny; — o g. 11 m. 5 w nocy pociąg mieszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 16 maja 1891.

| | |
|--|-------------------|
| 1. Akcje za sztukę. | |
| Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. | 215 — 218 — |
| Kol. lwow.-czern.-jas po 200 zł. wa. | 240 — 243 — |
| Banku hip. galic. po 200 zł. wa. | 308 — 311 — |
| Banku kred. gal. po 200 zł. wa. | — 216 — |
| 2. List. zast. za 100 zł. | |
| Banku hipot. 5 pr. wa. los w 40 l. | 100 85 101 55 |
| 5 pr. w. a. | — — — |
| wylosowane z 10 pr. premija | 108 90 109 60 |
| Banku hipot. 4 1/2 pr. los. w 50 l. | 98 40 99 10 |
| Banku kraj. 4 1/2 pr. wa. los w 51 l. | 98 90 99 60 |
| Tow. kred. galic. ziem. w 5 pr. wa. | — — — |
| 4 pr. wa. | 97 60 98 30 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. wa. | — — — |
| los. w 4 1/2 lat | 95 70 96 40 |
| 4 1/2 pr. wa. los. 52 l. | 99 90 100 60 |
| 4 pr. wa. los. w 56 l. | 95 30 96 — |
| 3. Listy dłużne za 100 zł. | |
| Gal. zakł. kred. wś. wlikwidacyi | 60 — 62 — |
| (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a. | — — — |
| (daw. 5 pr.) 2 1/2 pr. w. a. | 53 — — |
| Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. | — — — |
| w likw. 6 pr. wa. los. w 15 lat. | 49 — 52 — |
| 4. Oblig. za 100 zł. | |
| Indemnit. gal. 5 pr. m. k. | 104 75 105 45 |
| Galic. funduszu propin. 4 pr. wa. | 93 50 94 20 |
| Bukow. fund. propin. 5 pr. wa. | 101 25 101 95 |
| Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. | 101 — 101 70 |
| Pożyczki kr. po 6 pr. wa. | 104 50 — — |
| Pożyczki kr. po 4 1/2 pr. wa. | 98 50 99 20 |
| " " " 4 " " " " | 91 50 92 20 |
| 5. Losy miasta Krakowa | |
| " Stanisławowa | 21 50 23 50 |
| " " " | 26 25 28 25 |
| 6. Monety. | |
| Dukat cesarski | 5 49 5 61 |
| Napoleonor | 9 30 9 44 |
| Półimperyal | 9 50 — — |
| Rubel rosyjski srebrny | 1 36 1 46 |
| " papierowy | 1 37 1/4 1 39 1/4 |
| 100 marek niemieckich | 57 50 58 05 |

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 14 maja 1891.

| | |
|---|----------------|
| 1. Dług państwa. | |
| Jednolity dług państwa w banknot. | 91 75 91 95 |
| mał-listopad | — — — |
| lut-sierpień | 91 75 91 95 |
| Jednolity dług państwa w srebrze | |
| styczeń-lipiec | 91 65 91 85 |
| kwiecień-październik | 91 65 91 85 |
| Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr. | 133 — 133 50 |
| " " " " " " " " 5 pr. | 139 25 139 50 |
| " " " " " " " " 1860 po 100 zł. 5 pr. | 147 50 148 50 |
| " " " " " " " " 1864 po 100 zł. | 182 50 183 50 |
| " " " " " " " " 1864 po 50 zł. | 182 50 183 — |
| Renty Com. po 42 litr. austr. | — — — |
| Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr. | 146 50 147 50 |
| Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr. | 110 30 110 50 |
| Renta papierowa 5 pr. z r. 1881 | 102 05 102 25 |
| 2. Obligacje indem. 5 pr. (za zł. m. k.) | |
| Bukowiny | 104 90 — — |
| Galicyi | 105 — 105 25 |
| Niższej Austrii | 109 50 — — |
| Siedmiogrodu | — — — |
| Węgier za 100 zł. wa. 4 pr. | 92 30 92 80 |
| 3. Akcje | |
| Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. | 158 25 158 75 |
| Inst. kred. dla handlu po 160 zł. | 298 75 299 25 |
| Niższ.-aust. tow. eskomt. po 500 zł. | 610 — 620 — |
| Gal. banku hip. po 200 zł. | 308 75 — — |
| Gal. banku d. han. i prz. a. z. 200 wpl. 40 pr. | — — — |
| Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. | — — — |
| Bank dla krajów koronnych a 200 zł. | 213 40 213 90 |
| Bank austro-węgierski a 600 zł. | 998 — 1000 — |
| Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze | 59 — 90 — |
| Aust. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. m. | 299 50 300 50 |
| Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. | — — — |
| Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł. | — — — |
| Północna kolej po 1000 zł. m. k. | 282 7 — 28 7 — |
| Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. | 217 25 218 — |
| Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w. | 242 — 242 50 |

| | |
|---|---------------|
| Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr. | 267 0 268 50 |
| Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. | 111 50 112 50 |
| I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze | 200 25 200 75 |
| 4. Listy zastawne losowane. | |
| Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. | — — — |
| Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4 1/2 pr. w złoście w 50 l. | 100 40 101 20 |
| Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 13 l. 6 pr. | — — — |
| " " " " " " " " w 20 l. 7 pr. | — — — |
| " " " " " " " " w 36 l. 6 pr. | 100 50 — — |
| Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. | 97 75 98 — |
| " " " " " " " " po 4 pr. w 41 l. wyl. 95 60 | — — — |
| " " " " " " " " po 4 1/2 pr. w 52 latach zwrotne | 100 — 100 30 |
| Banku kraj. 4 1/2 pr. wa. los. w 51 1/2 l. | 99 — 99 50 |
| Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisji | 101 — 101 50 |
| Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. | 100 95 101 25 |
| Banku aust. węg. 4 1/2 pr. | 101 50 102 50 |
| Węg. Tow. ziem. ake. po 5 pr. | 101 85 102 — |
| " Zakł. kr. ziem. po 5 1/2 pr. | 102 50 103 — |
| 5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.) | |
| Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw. | 104 20 105 — |
| Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze | — — — |
| Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4% | 100 — 100 50 |
| " " " " " " " " po 100 zł. " 1887 | 100 — 100 30 |
| Kol. gal. Kar. Lud. emisja z r. 1881 po 300 zł. 4 1/2 pr. | 99 90 100 20 |
| detto (Jarosław-Sokal) | 96 — 96 50 |
| Kol. gal. Lwów-Czern.-Jas. emisja a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 | 84 — 84 70 |
| " " " " " " " " z r. 1884 | 92 — 92 80 |
| " " " " " " " " z r. 1866 | — — — |
| " " " " " " " " z r. 1872 | — — — |
| Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. | 102 40 103 20 |
| 6. Losy. | |
| Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa. | 185 — 186 — |
| Clarego po 40 zł. m. k. | 56 50 57 50 |
| Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k. | 125 — 126 — |
| Keglewicza po 10 zł. m. k. | — — — |

| | |
|---|------------------|
| Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a. | 22 50 23 — |
| Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. | 20 50 21 50 |
| Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a. | 59 — 60 — |
| Palfiego po 40 zł. m. k. | 55 75 56 25 |
| Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. | 18 30 18 70 |
| " " " " " " " " po 5 zł. | 12 20 12 60 |
| Eundacya szpitala Aroyks. Rudolfa po 10 zł. w. a. | 20 50 21 50 |
| Salma po 40 zł. m. k. | 59 50 60 25 |
| St. Genois po 40 zł. m. k. | 61 25 61 75 |
| Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.) | 26 75 27 75 |
| Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k. | — 149 — |
| " " " " " " " " po 50 zł. w. a. | — 67 — |
| Waldsteina po 20 zł. m. k. | 36 50 37 — |
| Windischgrätz po 20 zł. m. k. | 51 — 51 75 |
| 7. Weksle za 3 miesiące. | |
| Augsburg na 100 w. p. n. | — — — |
| Berlin za 100 mark. w. p. n. | — — — |
| Frankfurt za 100 mark. w. p. n. | — — — |
| Hamburg za 100 mark. w. p. n. | — — — |
| Londyn za ft. szt. | 118 60 118 80 |
| Paryż za 100 fr. | 46 77 50 46 85 — |
| Kurs złota | |
| Dukat cesarski men. | 5 55 — 5 57 — |
| " pełnej wagi | 5 53 — 5 55 — |
| Korona | — — — |
| 20-frankówka | 9 35 50 9 37 — |
| Rosyjski półimperyal | — — — |
| Talar związkowy | — — — |
| Srebro | — — — |
| Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej. | |
| Telegrafowany kurs wiedeński. | |
| Jednolity dług państwa w banknotach | zł. ct. |
| " " " " " " " " w srebrze | — — |
| Renta w złoście | — — |
| 5 pr. austr. renta marcowa | — — |
| Akcyje banku austro-węgier. | — — |
| " " " " " " " " kredytowego wiedeńskiego | — — |
| Londyn | — — |
| Napoleonor | — — |
| Dukat cesarski men. | — — |
| 100 marek niemieckich | — — |

Do zakupu i sprzedaży wszystkich w powyższym spisie kursów notowanych papierów wartościowych i waluty poleca się najusilniej **Kantor wymiany domu bankowego Schelhammer & Schattera, Wiedeń, I., Kärntnerstrasse 20.**

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 9777 (3228 1—3)
W dniu 29 maja 1881 o godz. 10 z rana jako na trzecim terminie odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności dr. Stanisława Łazarskiego w kwotach 75 zł. i 50 zł. zpn. ex. maj 200 zł. publiczna licytacja realności lk. i lwh. 88 w Bestwinie dłużników Franciszka i Katarzyny Sierków własnej.
Cenę wywołania stanowi kwota 750 zł. Wadyum 75 zł.
Resztę warunków przejrzeć można w tut. Sądzie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat tutejszy dr. Cieszyński.
C. k. Sąd powiatowy.
Biała, 9 marca 1891.

L. 4206 (3230 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Limanowy przeprowadzi na rzecz Banku krajowego we Lwowie pto 700 zł. publiczną egzekucyjną sprzedaż posiadłości objętej wykazem hip. l. 67 gminy Zawadki Wojciecha Leśniaka i

Jana Bokowego własnej na dniu 4 czerwca 1891 i 3 lipca 1891 każdym razem o godz 9 rano.
Cena wywołania 1400 zł. aw.
Wadyum 140 ct.
Niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Leśniaka uwiadamia się o tem do rąk kuratora adw. p. dr. Bogdaniego i przez niniejsze edykta.
Resztę warunków licytacyjnych jakoteż akt oszacowania powyszej posiadłości przejrzeć można w godzinach urzędowych w tutejszej registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, dnia 15 kwietnia 1891.

L. 1863 (3231 1—2)
C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Abrahama Kleinmanna w kwocie 30 zł. aw. zpn. odbędzie się licytacyjna sprzedaż realności pod nk. 79 lwh. hip. 125 gminy Grochowa Jana Piroga, małoletnich Wojciecha i Tomasza Pirogów i nieobjętej Masy Katarzyny Piróg własnej w dniu 5 czerwca 1891 i dniu 17 lipca 1891, każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sąd.

Cena wywołania 990 zł.
Wadyum 99 zł. aw.
Kuratorem niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Marguliesa i wszystkich niewiadomych wierzycieli adw. dr. Brzeski w Mielcu.
Wyciąg hipoteczny protokół oszacowania i resztę warunków licytacji przejrzeć można w registraturze sądowej.
C. k. Sąd powiatowy.
Mielec, dnia 19 marca 1891.

L. 7362 (3063 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Rudkach zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. galic. akcyjnego banku hipot. we Lwowie w kocie 219 zł. 54 ct. zpn. odbędzie się w tut. Sądzie sprzedaż posiadłości wyk. hip. gm. Podhajczyki l. 84 objętej Fradli Freilich własnej w dwóch terminach a to dnia 8 lipca 1891 i dnia 12 sierpnia 1891 zawsze o godz. 10 rano.
Cena wywołania wynosi 1350 zł.
Wadyum 10 pr.
Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś nawet niżej ceny wywołania, je-

dnakże nie niżej 1/3 części onejże.]
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszej registraturze.
Kuratorem wierzycieli jest p. Jacek Zyborski w Rudkach.
Rudki, dnia 28 marca 1891.]

L. 10675 (3234 1—3)
Celem ściągnięcia pretensyi powiatowego Towarzystwa zalicz. w kwocie 170 zł. wa. zpn. odbędzie się w tut. Sądzie egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Iwana Turtko własnej pod lk. 119 w Gajach położonej wyk. hip. l. 219 objętej.
W tym celu wyznacza się dwa terminy na dzień 18 czerwca 1891 i na dzień 23 lipca 1891 każdym razem o godz. 10 rano.
Wadyum wynosi 33 zł.
Blitsze warunki i wyciąg hipoteczny można przegladnąć w tut. Sądzie.
Dla niewiadomych wierzycieli hipot. ustanowiono kuratora w osobie Hryńka Prus z Gajów.
Winniki, dnia 28 lutego 1891.

L. 111 (3184 3-3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Busku odbędzie się zawsze o 10 godz. rano dnia 26 czerwca 1891 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 6 sierpnia 1891 nawet poniżej takowej, licytacja realności według wyk. hip. l. 171 i 172 w Dziedziłowie położonej dłużników Maryi Byry tudzież niel. Józefa, Leona, Ksenki, Stanisława i Tekli Iżowskich względnie tych ostatnich własnych na rzecz galic. Zakładu kredyt. włość. w likwidacji pto 126 zł. 32 ct. aw. zpn.

Cena wywołania 54 zł. 24 ct. względnie 173 zł. 32 ct. aw.

Wadyum 5 zł. 40 ct. względnie 17 zł. 30 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanego z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipot. po dniu 25 maja 1890 wpisanych ustanawia się kuratorem Karola Jabłońskiego ze substytucją Jana Reicherta z Buska.

Busk, dnia 31 grudnia 1890.

L. 3103 (2754 3-3)

W c. k. Sądzie powiatowym Kałuskim odbędzie się 30 czerwca 1891 i 4 sierpnia 1891 zawsze o godz. 10 przed południem na zaspokojenie dłużnych galic. Zakładowi kredyt. ziem. w Krakowie 20 rat pożycz. po 150 zł. zpn. przymusowa sprzedaż przez licytację realności do Jakóba i Krystyny Strómińskich należących wyk. hipot. 33, 34, 35, 36, gm. Kałusz.

Przy pierwszym terminie realności te nie niżej ceny wywołania a to:

| |
|---------------------------------------|
| 1) co do ciała hip. 33 kwotę 4700 zł. |
| 2) " " " " 34 " 50 zł. |
| 3) " " " " 35 " 75 zł. |
| 3) " " " " 36 " 175 zł. |

na drugim zaś niżej ceny wywołania jednak nie niżej 1/3 części wywołania sprzedane zostaną.

Wadyum wynosi 10 proc. powyższych sum.

Akt zastawniczego opisanie i warunki licytacyjne wyciągi tabularne przerzeć można w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. dr. Staneckiego w Kałuszu.

Kałusz, dnia 11 kwietnia 1891.

L. 2739 (3181 3-3)

Na dniach 25 czerwca i 6 sierpnia 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się w Sądzie tuż. celem zaspokojenia na rzecz Daniela Mińkowicza dłużnej kwoty 50 zł. wa. zpn. egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności pod lk. 245 w Libuchowie położonej ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Chaima Ber 2 im. Heger własnej, protokółem zastawniczego opisanie z dnia 3 października 1888 L. 4893 zastawniczo opisanie z tem, że na pierwszym terminie realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedana zostanie.

Cena wywołania wynosi kwotę 100 zł.

Wadyum zaś 10 zł.

Blizsze warunki licytacyjne można w tus. registraturze.

Borynia, 31 lipca 1890.

L. 2189 (2912 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach zawiadamia o egzekucyjnej publicznej licytacji realności wyk. hip. l. 35 ks. gr. gm. Pleników objętej Michała Iwachów własnej tudzież ciała hip. l. 178 na imię Romana hr. Potockiego i ciała hip. l. 186 na imię Piotra Iwachów w tej samej ks. gr. zapisanych na 600 zł. ocenionych celem wydobycia pretensji c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włość. w likwidacji w sumie 300 zł. aw. zpn. odbyć się mającej dnia 30 czerwca 1891 i 3 sierpnia 1891 o godz. 10 w zabudowaniu sądowem przyczem przy pierwszym terminie te nieruchomości tylko powyżej lub za cenę szacunkową, przy drugim zaś i poniżej takowej sprzedane będą.

Cena wywołania wynosi 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Reszta warunków można w registraturze sąd. przejrzeć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Antoni Harasiewicz.

Przemyślany, 7 kwietnia 1891.

L. 1706 (3080 3-3)

Celem wydobycia pretensji Izaka Akermana w kwocie 33 zł. 70 ct. aw. zpn. odbędzie się w tus. Sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż ciała hip. wyk. l. 329 ks. gr. gminy Borszów objętego na 6 zł. oszacowanego dłużnika Iwana Podusowskiego własnego, tudzież ciała hip. wyk. l. 260 tej samej ks. gr. objętego na 12 zł. ocenionego solidarnej dłużniczki Kaski Podusowskiej własnego na dniu 30 czerwca 1891 i 3 sierpnia 1891 o 10 godz. z rana z tem, że przy pierwszym terminie tylko powyżej a

przy drugim nawet poniżej ceny szacunkowej sprzedaż nastąpi.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa.

Wadyum wynosi 10 proc.

Resztę warunków można w tus. Registraturze przejrzeć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Antoni Harasiewicz.

C. k. Sąd powiatowy.

Przemyślany, 12 marca 1891.

L. 7260 (2988 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce ogłasza, że celem zaspokojenia wierzycielności Leopolda Bermana w kwocie 100 zł. 65 ct. w dniach 26 czerwca 1891 i 13 sierpnia 1891 o godz. 10 rano realność lwh 50 ks. gr. gm. katastr. Gorzków, Walentego i Wiktorji Więchniaków własnej w drodze publicznej licytacji sprzedana zostanie.

Cena wywołania stanowi wartość szacunkową 376 zł. 64 ct.

Wadyum 10 proc.

Wieliczka, 10 grudnia 1890.

L. 295 (2589 3-3)

W dniach 26 czerwca i 24 lipca 1891 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tus. Sądzie egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności lwh. 213 i połowy realności lwh. 215 ks. gr. gm. Błaszczkowa objętej dłużnika Jana Trojana własnej.

Cena wywołania wynosi 1040 zł. 50 ct.

Wadyum 105 zł.

Blizsze warunki do przejrzania w sądzie.

Brzostek, dnia 26 lutego 1891.

L. 266 (2830 3-3)

C. k. Sąd powiat. w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia a dłużnej umy 90 zł. wa. zpn. na rzecz Towarzystwa zalicz. w Bochni przymusową sprzedaż realności whl. 30 gm. kat. Zabierzów objętej a Stanisława Kołodzieja własnej, tudzież realności whl. 485 gm. kat. Wola batorska objętej a Józefa Krupy własność stanowiącej w dwóch terminach licytacyjnych na dniu 30 czerwca i na dniu 17 sierpnia 1891, każdym razem o godz. 9 rano w biurze sądowem.

Cena wywołania realności lwh. 30 wynosi 270 zł.

Wadyum 27 zł.

Cena wywołania lwh. 485 wynosi 100 zł.

Wadyum 10 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, dnia 4 marca 1891.

L. 7536 (3206 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 35 zł. zpn. na rzecz Andruscha Deputata odbędzie się dnia 8 czerwca i 8 lipca 1891 o godz. 10 przed południem w Sądzie egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Antoniego Deputata wyk. hip. l. 89 gm. Ostapie objętej.

Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedana nie będzie wynosi 160 zł.

Wadyum 16 zł.

Blizsze warunki przejrzeć można w registraturze Sąd.

Dla wierzycieli nieznanego hipot. ustanowiony Andrusch Mudry z Ostapia.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, 26 marca 1891.

L. 4149 (3204 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Huczku I część położonej wedle wyk. hip. 107 tejże gm. dłużników Seńka i Katarzyny Kostryków czyli Szaszkiewiczów własnej na zaspokojenie pretensji Mojżesza Saula 2 im. Herzliha w kwocie 48 zł. 47 ct. zpn. dnia 9 czerwca i dnia 16 lipca 1891 każdym razem o godz. 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 31 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia Sąd dla wierzycieli, którymby uchwala licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego tj. po dniu 28 listopada 1890 do tabuli weszli kuratorem p. adw. dr. Kohną w Dobromilu.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobromil, dnia 4 kwietnia 1891.

L. 24921 (3203 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 200 zł. wa. zpn. odbędzie się w Sądzie tuż. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzycielności

na hipotekę służącej realności pod l. 13 na Zadwornem w Drohobyczu położonej wedle Dom. Zadworne Tom. pag. 181 n. 11 haer. Michała i Katarzyny Kobrynów własnej na rzecz Herscha Chajesa i Izaaka Herscha Tauba w dniach 10 czerwca 1891 i 9 lipca 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realność ta sprzedana zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 3958 zł. 23 ct. wa. w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. u. p.

Zakład, wynosi 10 proc. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanego wierzycieli mianowano adw. dr. Wolskiego w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 30 marca 1891.

L. 524 (3214 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Tarnobrzegu zawiadamia, że celem zaspokojenia resztującej wierzycielności G. Neudlingera w kwocie 10 zł. 28 ct. zpn. odbędzie się w dniach 11 czerwca i 13 lipca 1891 każdym razem o godz. 10 z rana, w gmachu sąd. przymusowa licytacja 2/6 części realności lwh. 194 gm. Baranów, dłużniczki Idessy Laufer własnych.

Cena wywołania 400 zł. aw.

Wadyum 40 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipot. adw. dr. Surowiecki.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipot. przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tarnobrzeg, 31 stycznia 1891.

L. 8369 (3211 2-3)

W c. k. Sądzie tuż. w dniach 17 czerwca 1891 i 17 lipca 1891 każdym razem o 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod Nk. 83 w Ostrowie położonej lwh. 104 ks. gr. Ostrow objętej wraz z inventarzem gospodarczym Michała Szewczyka a względnie jego spadkobierców własnej celem wydobycia pretensji galic. Zakładu kredyt. ziem. w likwidacji we Lwowie w kwocie 900 zł.

Cena wywołania 1850 zł.

Wadyum 185 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w Sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Przeworsk, 12 grudnia 1890.

L. 2132 2093 (3121 3-3)

W tus. sąd. budynku odbędzie się w dniu 23 czerwca 1891 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacja realności Nk. i lwh. 118 objętej w Bujakowie położonej, jednakowoż tylko powyżej oferty 600 zł. oraz 3/15 części realności lw. hip. 170 objętej w Bujakowie położonej, jednakowoż tylko powyżej oferty 200 zł.

Wadya 10 proc.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

Kęty, dnia 20 kwietnia 1891.

L. 689 (3129 3-3)

Celem zaspokojenia wierzycielności kasy oszczędności w Tarnowie w kwocie 284 zł. 28 ct. zpn. przeprowadzi c. k. Sąd powiatowy w Tuchowie w zabudowaniu sąd. egzekucyjną licytację realności lwh. 39 ks. gr. gm. kat. Joniny objętej, Franciszka i Balbiny Siwków własnej w dniach 24 czerwca 1891 i dnia 21 lipca 1891 każdym razem o 10 rano.

Cena wywołania wynosi kwotę 2220 zł. wa.

Wadyum 222 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej.

Kuratorem dla wierzycieli późniejszych lub niewiadomych z miejsca pobytu ustanowiony został Walenty Lisak z Jonin.

Resztę warunków licytacyjnych protokół oszacowania, wyciąg hipot. przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tuchów, dnia 20 lutego 1891.

L. 9822 (3160 3-3)

C. k. miej.-deleg. Sąd powiatowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensji Esry Baraba i Chaima Szindera o 710 zł. wa. zpn. odbędzie się w tus. Sądzie dnia 17 czerwca 1891 i 17 lipca 1891 zawsze o 10 godzinie rano przymusowa sprzedaż realności lk. 79 i 80 objętych wyk. hipot. 143, 47 i 255 gminy Pstryków, Grzegorza Humnickiego własnych.

Cena wywołania wynosi co do realności l. wyk. 143 kwotę 374 zł., a wadyum 37 zł. 40 ct. wa., co do realności l. wyk. 47 cena wywołania wynosi 410 zł., a wadyum 41 zł. wa., a co do realności l. wyk. 255 cena wywołania 190 zł. wadyum 19 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież

akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Tarnopol, 21 maja 1890.

L. 5651 (2739 3-3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że na żądanie Sary Schabse przeciwko Reginie Mechlowicz i Mojżeszowi Leibe Händlerowi jako niedotrzymującym warunków licytacyjnych relucytacja realności NK. 136 w Tarnowie na Grabówce położonej przez Gerszona Goldglanza prawozwlewcę Simchy Seinwela respective Reginy Mechlowicz i Mojżesza Leiby Händlera na licytację dnia 28 sierpnia 1855 za 1444 zł. 45 ct. mk. kupionej w jednym terminie na dniu 26 czerwca 1891 o godz. 10 rano w c. k. Sądzie tuż. się odbędzie, przy której takowa za jakąbądź cenę sprzedana będzie.

Cenę wywołania stanowi będzie wartość szacunkowa 1182 zł. 48 ct.

Wadyum przy relucytacji złożony się mający wynosi 120 zł. aw.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w Registraturze.

Tarnów, dnia 9 kwietnia 1891.

L. 17326 (3163 3-3)

W tus. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 25 czerwca 1891 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 6 sierpnia 1891 nawet poniżej takowej, licytacja realności objętej wyk. hip. 16 ks. gr. Kołędziany i połowy realności objętej wyk. l. 145 tejże gminy na Maryę Miszczyj zapisanych pto 116 zł. 8 ct.

Cena wywołania 592 zł. 50 ct.

Wadyum 60 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanego z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono kuratorem adw. dr. Czackowskiego.

Czortków, 27 lutego 1891.

L. 30065 (3201 2-3)

C. k. Sąd powiatowy m. d. w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości że w sprawie egzekucyjnej Przemyskiej kasy zalicz. rzemieślników i rolników przeciw Iwanowi Pituli o zapłacenie kwoty 30 zł. odbędzie się dnia 19 czerwca 1891 i dnia 7 sierpnia 1891 każdym razem o godz. 10 rano w biurze sąd. Nr. 18 przymusowa sprzedaż realności dłużnika w Wyszatcach położonej wyk. hip. l. 217 tejże gminy objętej.

Cena wywołania, która jest także ceną szacunkową wynosi 130 zł.

Wadyum zaś 10 proc. tej ceny.

Na pierwszym terminie realność tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, na drugim i poniżej ceny wywołania sprzedana będzie.

Resztę warunków i wykaz hipot. można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, 4 marca 1891.

L. 1909 (3205 2-3)

Gwoździecki sąd powiatowy przedsięwzięciem przymusową licytację realności lwh. 177 ks. gr. gm. Gwoździec miasto dłużnika Arona Haspla własnej w dniach 23 czerwca i 21 lipca 1891 w sądzie każdym razem o godz. 20 przed południem na rzecz likwidującego Zakładu kredyt. włość. we Lwowie pto 6 względnie trzy rat po 19 zł. 60 ct. i 253 zł. 32 ct. itd. zpn.

Cena szacunkowa 500 zł. wa.

Wadyum 50 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipot. i blizsze warunki w tus. registraturze do przejrzania.

Gwoździec, 14 kwietnia 1891.

Kuratele.

L. 9577 (3184 3-3)

Prokop Jurków, rolnik z Olszanicy uznany marnotrawcą; kuratorem ustanowiono Iwana Sołonecznego, rolnika z Olszanicy.

C. k. Sąd powiatowy.

Tysmienica, 18 września 1889.

L. 10856 (3183 3-3)

Jurj Kebycz Hrycka włościanin z Kniaża uznany marnotrawcą; kuratorem tegoż ustanowiono Hrycka Wynnyczuka włościanina z Kniaża.

C. k. Sąd powiatowy

Sniatyn dnia 24 sierpnia 1890.

L. 229 (3208 1-3)

Julianę Watamaniuk z Białobereżki orzeczeniem c. k. Sądu obwodowego w Kołomyi z 31 grudnia 1890 l. 17666 uznano za umysłowo chorą, kuratorem dla niej ustanawia się jej męża Andrija Watamaniuka Patentara z Białobereżki.

C. k. Sąd powiatowy.

Kuty, 15 kwietnia 1891.

Księgi gruntowe.

L. 8936

(2958 2-3)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, iż projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z dnia 20 marca 1874 l. 29 dz. u. kr. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych, od dnia 1 czerwca 1891 za nową księgę uważanym być ma.

I. Dla majątności tabularnych.

| L. porząd. | Majątność tabularna | p o ł o ż o n a | | |
|------------|--|---|---------------|---------|
| | | w gminie katastralnej | w okręgu sądu | |
| 1 | Zabie Strasserowszczyzna Dom. 496 pag. 309 n. 22 haer. | Zabie | Kossów | |
| 2 | Zabie Dom. 60 pag. 309 | | | |
| 3 | Zabie Stupejka Dom. 60 pag. 313 | | | |
| 4 | Zabie Bystrzec Dom. 478 pag. 82 n. 1 haer. | | | |
| 5 | Hryniawa | Hryniawa i Zabie | Kuty | |
| 6 | Tiapieza vel Tiapcze Dom. 85 pag. 215 | Tiapcze | Bolechów | |
| 7 | Zaderewacz Dom. 28 pag. 393 | Zaderewacz z miejscowością Wola Zaderewecka | Bolechów | |
| 8 | Wola Zaderewecka Dom. 28 pag. 396 | | | |
| 9 | Bolesia niżna czyli Butelka niżna Dom. 70 pag. 370 | Butelka niżna | Borynia | |
| 10 | Butka vel Butla Dom. 70 pag. 371 | Butla | | |
| 11 | Część dóbr Bilina wielka, Tarasowiczów Dom. 224 pag. 400 | Bilina wielka | L a k a | |
| 12 | Bilina część zwana Seńkówka Dom. 36 p. 173 | | | |
| 13 | Bilina wielka część Dom. 118 pag. 341 | | | |
| 14 | Bilina wielka część Dom. 76 pag. 183 | | | |
| 15 | Zarudzie Dom. 125 pag. 127 | | | |
| 16 | Bilina wielka część Dom. 46 pag. 209 | | | |
| 17 | Bilina wielka część Dom. 70 pag. 213 | | | |
| 18 | Bilina wielka część Dom. 18 pag. 344 | | | |
| 19 | Bilina wielka część Dom. 8 pag. 441 | | | |
| 20 | Bilinka wielka część Dom. 13 pag. 149 | | | |
| 21 | Buniaczka i Kopań Dom. 519 pag. 15 | | | Bełejów |
| 22 | Bełejów I. Dom. 53 pag. 461 | | | |
| 23 | Bełejów II. Dom. 117 pag. 238 | | | |
| 24 | Libuchora Dom. 19 pag. 361 | | | |
| 25 | Jajkowce Dom. 54 pag. 169 | Jajkowce | Żurawno | |
| 26 | Łysków Dom. 26 pag. 55 | Łysków | | |
| 27 | Mielnicz Dom. 46 pag. 167 | Mielnicz | Brzozów | |
| 28 | Korcówka Dom. 54 pag. 175 | Korcówka | | |
| 29 | Domaradz | Domaradz | Bukowsko | |
| 30 | Puławy | Puławy | | |
| 31 | Puławy Wojtostwo | Komańcza | | |
| 32 | Komańcza | | | |
| 33 | Jawornik | Jawornik | | |
| 34 | Kamienne | Kamienne | | |
| 35 | Besko | Besko | | Rymanów |
| 36 | Jasień | Jasień | | Kałuż |

II. wiejskich.

1. Zabie podlegająca Sądowi powiatowemu w Kossowie.
2. Hryniawa podlegająca Sądowi powiatowemu w Kutach.
3. Tiapcze,
4. Zaderewacz z miejscowością Wola Zaderewecka podlegająca Sądowi powiatowemu w Bolechowie.
5. Butelka niżna,
6. Butla podlegające Sądowi powiatowemu w Boryni.
7. Bilina wielka podlegająca Sądowi powiatowemu w Łące.
8. Bełejów podlegająca Sądowi powiatowemu w Bolechowie.
9. Libuchora podlegająca Sądowi powiatowemu w Skolem.
10. Jajkowce,
11. Łysków,
12. Mielnicz,
13. Korcówka podlegające Sądowi powiatowemu w Żurawnie.
14. Domaradz podlegająca Sądowi powiatowemu w Brzozowie.
15. Puławy z Wernejówką,
16. Komańcza,
17. Jawornik,
18. Kamienne podlegające Sądowi powiatowemu w Bukowsku.
19. Besko podlegająca Sądowi powiatowemu w Rymanowie.
20. Jasień w podlegająca Sądowi powiatowemu w Kałuszu.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg gruntowych przejrzany być może, a to dla posiadłości tabularnych pod I. 1-36 w urzędzie hipotecznym przynależnego c. k. sądu obwodowego, zaś dla posiadłości pod II.

1-2 poszczególnionych w biurze dotyczącego sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej ustanowionego wszelkie nowe prawa czy to własności, czyli zastawu lub jakiegokolwiek inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej nowo założonej księgi nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą. Zarazem wzywa c. k. sąd krajowy wyższy wszystkich, którzyby:

1) na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabytego, domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyli zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sproszowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakikolwiek inny sposób nastąpić miały.

2) już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi, lub do jej części jakie prawa zastawu, służebności, lub w ogóle inne jakie prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, ażeby z tymi prawami, a to co do majątności tabularnych wyżej pod I. 1-36 wymienionych do przynależnych Trybunałów I. Instancji, zaś co do posiadłości pod II. 1-20 poszczególnionych do dotyczących c. k. sądów powiatowych najdalej do dnia 1 czerwca 1892 włącznie się zgłosili, gdyż w razie przeciwnym utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensji przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych

wpisów w nowej księdze zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z wymienionymi wyżej prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność iż zgłosić się mające prawo w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje, było już zapisane, lub że było ono wiadomem z jakiej rezolucji są-

dowej, lub że jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania przed sąd wniesionego.

Termin wyżej ustanowiony nie może być ani przedłużony, ani też w razie zaniebdania do pierwotnego stanu przywrócony.

Simonowicz w. r.
Z Rady wyższego Sądu krajowego
Lwów, dnia 14 kwietnia 1891.
Kolankowski w. r.

L. 8835

(2957 1-3)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że wskutek edyktu tut. z dnia 9 stycznia 1890 do l. 425/1890 otwarto nowe księgi gruntowe:

I. dla majątności tabularnych:

| L. porząd. | Majątność tabularna | p o ł o ż o n a | |
|------------|---|-----------------------|---------------|
| | | w gminie katastralnej | w okręgu Sądu |
| 1 | Kosztowa Dom. 39 pag. 123 | Kosztowa | Dubiecko |
| 2 | Koziowa Dom. 19 pag. 445 | Koziowa | Skole |
| 3 | Łomna Dom. 70 pag. 331 | Łomna | Turka |
| 4 | Łomna kolonia Dom. 70 pag. 461 | | |
| 5 | Polanki czyli Polanka | Polanki | S a n o k |
| 6 | Przysłup | Przysłup | |
| 7 | Strubowiska | Strubowiska | |
| 8 | Zawój | Zawój | |
| 9 | Buk | Buk | |
| 10 | Wydrna | Wydrna i Krzywe | |
| 11 | Orzechówka | Orzechówka | |
| 12 | Chodorówka | Chodorówka | |
| 13 | Bachórz | Bachorz | |
| 14 | Zawadka ad Jaślińska właściwie Zawadka Rymanowska | Zawadka rymanowska | |
| 15 | Stańkowa | Stańkowa | |
| 16 | Komarówka | Komarówka | Kałuż |
| 17 | Dubnie vel Dubieńko | Dubienko | Monasterzyska |
| 18 | Porochoy | Porochoy | Sołotwina |
| 19 | Scianka | Scianka | Złoty Potok |
| 20 | Snowidów | Snowidów | |
| 21 | Ostra | Ostra | |
| 22 | Jamne | | |

II. wiejskich:

1. Kosztowa podlegająca Sądowi powiatowemu w Dubiecku.
2. Koziowa podlegająca Sądowi powiatowemu w Skole.
3. Łomna podlegająca Sądowi powiatowemu w Turce.
4. Polanki,
5. Przysłup,
6. Strubowiska,
7. Zawój,
8. Buk, podlegające Sądowi powiatowemu w Baligródzie.
9. Wydrna,
10. Orzechówka z Wolą Orzechowską. podlegające Sądowi powiatowemu w Brzozowie.
11. Chodorówka,
12. Bachórz, podlegające Sądowi powiatowemu w Dynowie.
13. Zawadka rymanowska podlegająca Sądowi powiatowemu w Rymanowie.
14. Stańkowa podlegająca Sądowi powiatowemu w Kałuszu.
15. Komarówka,
16. Dubienko, podlegające Sądowi powiatowemu w Monasterzyskach.
17. Porochoy podlegająca Sądowi powiatowemu w Sołotwinie.

18. Scianka,
19. Snowidów,
20. Ostra, podlegające Sądowi powiatowemu w Złotym Potoku.

i że wyznaczony pomienionym edyktem termin o zgłoszenia praw rzeczonych odnoszących się do nieruchomości nowymi księgami gruntowymi objętych z dniem 1-go marca 1891 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego w pisu w rzeczonych księgach na zasadzie §. 7 lit. b. ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr. 99 d. u. p. uskutecznionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby zarzuty swe najdalej do dnia 1 grudnia 1891 a to:

do majątności tabularnych pod I. 1 do 22 do przynależnych Trybunałów I. instancji, zaś co do posiadłości pod II. 1. do 20 do dotyczących c. k. Sądów powiatowych zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzeżenie, iż powyższy termin nie może być ani przedłużony ani też z powodu zaniebdania do pierwotnego stanu przywróconym.

Simonowicz w. r.
Z Rady wyższego Sądu krajowego
Lwów, dnia 14 kwietnia 1891.
Kolankowski w. r.

Upadłości.

L. 139

(3233 1-3)

W masach konkursowych Gabryela Badyana i Mojżesza Schwartza byłych dzierżawców folwarku Netrebówka ad Obertyn z wiadomiam wszystkim interesowanym, że zarządca masy przełożył mi projekt rozpląty wierzycieli do obydwu mas konkursowych zgłoszonych, którego projektu jeden egzemplarz udzielił zarządcy masy p. Julianowi Neuburgowi w Horodence zamieszkałemu a drugi zatrzymuję u siebie z tem, że interesowani projekt rozpląty bądź to umie, bądź u zarządcy mas przejrzeć i odpisać mogą, tudzież, że możliwe zarzuty przeciw projektowi rozpląty ustnie lub pisemnie do dnia 25 maja 1891 włącznie u mnie wnieść należy, wreszcie, że na wypadek, jeśli jakie zarzuty w powyższym terminie wniesione będą, należy się stawić mojemu biurze dnia 1 czerwca 1891 o godzinie 10 przed południem, którego dnia odbędzie się u mnie rozprawa nad wniesionymi zarzutami i rozpląta ustalona zostanie.

Obertyn, dnia 11 maja 1891.

Konkurs.

L. 390

(3187 3-3)

Celem stałego obsadzenia posady nauczyciela starszego przy 4 klasowej szkole

męskiej w Kutach z płacą roczną 500 zł. 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie, ewentualnie 50 zł. za kierownictwo i relutum na pomieszkanie, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o posadę tę kandydaci, mają wnieść podania należycie udokumentowane i tabelą kwalifikacyjną zaopatrzone za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Kosowie najdalej do dnia 30 czerwca 1891.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
Kosów, dnia 10 maja 1891.

L. 384

(3241 1-3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela w c. k. gimnazjum czwartym we Lwowie z kwalifikacją do nauczania filologii klasycznej jako przedmiotu głównego, języka polskiego jako ubocznego, ewentualnie na takąż posadę, mogącą się opróżnić w innym gimnazjum.

Do tej posady jest przywiązana płaca etatowa z dodatkami pięcioletniemi w myśl ustaw z dnia 9 kwietnia 1870 (dz. u. p. nr. 46) i 15 kwietnia 1873 (dz. u. p. nr. 48)

Kandydaci ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta w przepisanej drodze służbowej do prezydium c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 10 czerwca b. r.

Lwów, 13 maja 1891.

L. 3818 (3215 1—2)
Odnosnie do konkursu w nr. 110 „Gazety Lwowskiej“ ogłoszonego, oznajmia się, że konkurs na posadę prowadzącego księgę gruntową przy sądzie powiatowym w Drohobyczu z dniem 31 maja 1891 upływa.
Lwów, 11 maja 1891.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 13147 (2953 3—3)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia Piotra Linkiarta z miejsca pobytu niewiadomego, że Juda Gelbart kupiec z Sokala jako prawonabywca Chaima Arona Jugend wniósł przeciw niemu i reszty spadkobiercom Filipa Jakóba Linkiarta prośbę do dalszej rozprawy o zapłacenie 100 zł. aw. na którą wyznaczony został termin na dzień 25 maja 1891 o godz. 11 rano w tut. Sądzie, i że dlań ustanowiono kuratorem adw. Fedaka z zastępstwem adw. Pawła Simonowicza.

Wzywa się więc Piotra Linkiarta, aby kuratorowi środków do obrony udzielił, lub Sądowi innego pełnomocnika przedstawił, inaczej za złe następstwa sam sobie winę przypisać będzie musiał.
We Lwowie, dnia 11 kwietnia 1891.

L. 15553 (3188 3—3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie prostuje edykt z 14 marca 1891 l. 5226 umieszczony w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“ w nr. 79, 80 i 81 z r. 1891 w ten sposób, że rewers depozytowy gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie na złożony 4 1/2 proc. list zastawny gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego S. III. nr. 9184 na 1000 zł. ma datę 21 lutego 1890 nr. 277 a nie jak mylnie ogłoszono 21 lutego 1891 nr. 277.
We Lwowie, dnia 2 maja 1891.

L. 2001 (3185 3—3)
Bei dem k. k. Bezirksgerichte in Ulanów bat Hensch Friedmann wider J. J. Löwenstein eine Klage pto grundbücherlicher Löschung der auf der Realität, Einlage nr. 229 u. 684 in Ulanów haftenden Satzpost per 3000 Mark sNG. angebracht, worüber zur mündlichen Verhandlung eine Tagsatzung auf den 30 Juni 1891 um 10 Uhr vormittags angeordnet wurde.

Da dem Gerichte der Aufenthalt des Belangten nicht bekannt ist, so wurde auf seine Gefahr und Kosten Herr Advokat Dr. Fechtdegen in Rzeszów als Curator bestellt mit welchem die Rechtssache nach Vorschrift der Gerichtsordnung ausgetragen werden wird.

Geklagter hat demnach entweder selbst zu erscheinen, oder einen Bevollmächtigten namhaft zu machen oder seine Behelfe dem aufgestellten Curator mitzuteilen.
Ulanów, am 24 April 1891.

L. 2122 (3113 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jerzego Völpla, że przeciw niemu Jakób Völpel wniósł pod dniem 10 kwietnia 1891 l. 2122 pozew o uznanie, że zapisany testamentem Lwów 3 marca 1879 legat sumy 1000 zł. jest niewypłacalny wykreślenie takowego z dóbr Völplówka, Hoffnerówka i Macherówka lwh. 545, 546, 547 c. k. Sądu obwodowego w Brzeżanach i uznanie, że kwotę 1156 zł. 25 ct. pozwanym z odszkodowania propinacyjnego na zapłacenie tego legatu przyznana nie należy się i że w sprawie tej dla niego adwokat dr. Madejski w Brzeżanach kuratorem zamianowany, a termin do wniesienia pisemnej obrony na 90 dni wyznaczony został.

Wzywa się pozwanego, ażeby swojemu kuratorowi informację do obrony udzielił, lub innego zastępcę ustanowił i tego sąduwi tutejszemu oznajmił, inaczej skutki zaniebdania sobie sam będzie musiał przypisać.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego.
Brzeżany, 18 kwietnia 1891.

L. 1717 (3116 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie niewiadomych z miejsca pobytu Leona Pełczyńskiego i Kaśkę Pełczyńską z Cisy zawiadamia, że w skutek pozwu sumarycznego Eisyka Meiselesa przeciw nim o zapłacenie kwoty 262 zł. aw. termin na dzień 1 lipca 1891 wyznaczono a dla pierwpozwanego kuratora w osobie Iwana Pliszki, zaś dla wtóropozwanej kuratora w osobie Błażeja Szafrańskiego ustanowiono

Wzywa się więc pozwanym, by ustanowionym dla nich kuratorem potrzebnej informacji udzielił, lub sądowi innych zastępców wskazali, gdyż inaczej skutki z tego wynikłe, sami sobie przypisać będą musieli.

Baligród, 10 kwietnia 1891.

L. 3356 (2894 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako instancja tabularna ustanawia niewiadomemu z miejsca pobytu Mikołajowi Piotrowskiemu celem doręczenia mu uchwały tabularnej z 5 lipca 1890 l. 9534 kuratorem p adw. dr. Zarzyckiego.
Tarnopol, dnia 4 kwietnia 1891.

L. 1538 (2890 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Jasle zawiadamia, że firma pierwszej krajowej fabryki tkackiej stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką w Korezynie z rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wykreśloną została.
Jasło, 4 kwietnia 1891.

L. 4704 (2873 3—3)
Niewiadomym z życia i miejsca pobytu Markusowi Fraenkel i Chanie Weisbard ustanawia sąd celem doręczenia uchwały tabularnej z 30 września 1889 l. 10424 kuratorem p adwokata dr. Blaustejna.
Tarnopol, dnia 11 kwietnia 1891.

L. 2545 (2848 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Herscha Wiesena, że w sporze drobiazgowym Józefa Friedmana przeciwko niemu pcto. 12 zł. ustanowiono kuratorem Samuela Wiesena z Rozwadowie i temuż wyrok zaoczny wręczono.
Mielec, dnia 11 marca 1891.

L. 4884 (2937 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Muszynie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ilka Tryszczyle z Powróznika, iż dla niego ustanowił kuratora w osobie Mojseja Susidki z Powróznika w sprawie zainstalowania egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 180 zł. na połowie realności lwh. 175 1/12 części posiadłości lwh. 172 i 1/16 części posiadłości lwh. 173 i 1/10 części posiadłości lwh. 176 ks. gr. Powróznik, Ilka Tryszczyle własnych, na rzecz Katarzyny i małoletnich Pazi i Tekli Galików.
Muszyna, 26 marca 1891.

L. 2845 (2938 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Nowymtargu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Muchę z Zakopanego, że w skutek wniesionej przeciw niemu przez Henryka Färbera ze Szafar skargi z dnia 13 kwietnia 1891 l. 2845 o zapłatę kwoty 106 zł. 75 ct. aw. ustanowiony został dla niego kuratorem ad actum p. Jan Trybulec c. k. notaryusz w Nowymtargu.

Zarazem wzywa się Ludwika Muchę, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił potrzebnych środków dowodowych lub tut. sądowi innego pełnomocnika przedstawił.
Nowy targ, dnia 16 kwietnia 1891.

L. 2130 (2945 3—3)
C. k. Sąd powiat. miej. del. w Jasle zawiadamia Antoniego Wiśniowskiego z miejsca pobytu niewiadomego, że Jan Zamorski wniósł przeciw niemu skargę 10 lutego 1891 l. 790 o zapłatę 100 złr. z pn. skutkiem czego wyznaczono do rozprawy termin na dzień 2 czerwca 1891 o godz. 9 rano, na którym pozwany osobiście stanąć, lub udzielić ma informacji do sporu ustanowionemu dlań kuratorowi Jędrzejowi Gawłowi w Sielkowie dolnej, względnie obrać zastępcę i o tem donieść sądowi, inaczej skutki z tego zaniedbania sobie przypisze.
Jasło, dnia 29 marca 1891.

L. 8660 (2965 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ustanowił celem doręczenia tut. sąd uchwał z dnia 2 marca 1887 l. 1705 i z dnia 3 lipca 1887 l. 5531 dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Wojciecha Podkówk i Maryi z Romaniuków Podkówk z Majdanu Lipowieckiego kuratorem p. Emila Borowskiego wzywa się zatem Wojciecha Podkówkę i Maryę z Romaniuków Podkówk, aby mianowanemu kuratorowi informacji udzielił, lub innego zastępcę prawnego ustanowili, gdyż w przeciwnym razie złe skutki sobie przypisać będą musieli.
Gliniany, dnia 20 października 1887.

L. 4974 (2963 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia Izaaka Kurzweila z miejsca pobytu nieznanego że Saul Deiches przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej 150 zł. prośbę wniósł, któremu żądaniu uchwałę równoczesną zadość uczyniono.
Oraz ustanowił sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie adw. dr. Smutnego, z zastępstwem adw. dr. Hillela w Przemyślu i poleca pozwanemu ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniebdania sam sobie przypisać będzie musiał.
Przemyśl, 25 kwietnia 1891.

L. 6819 (2986 3—3)
C. k. Sąd krajowy w Krakowie zarządzając na prośbę Karola Maryi Kochaufa postępowanie celem umorzenia losu pożyczki miasta Krakowa Nr. 22474 na 20 zł. wedle twierdzenia proszącego zagubionego ogłasza, że na ponowne żądanie uzna ten los po jego wyciągnięciu za umorzony, jeżeli za rok, sześć tygodni i trzy dni licząc od dnia płatności wygranej, nikt żadnych praw do tego losu nie zgłosi w sądzie tutejszym, lub w właściwej kasie, ani też wygranej nie odbierze.
Kraków, dnia 20 marca 1891.

L. 6388 (3000 3—3)
C. k. Sąd krajowy w Krakowie ustanawia w sprawie egzekucyjnej kasy oszczędności miasta Krakowa przeciw Izaakowi Milletowi i spółn. o 4000 zł. z pn.
Celem doręczenia t. s. uchwały z 7 listopada 1890 l. 28447 niewiadomemu z miejsca pobytu Izaakowi Milletowi i celem zastępstwa go w tej sprawie egzekucyjnej dla tegoż Izaaka Milleta kuratorem ad actum adw. dr. Chmurskiego w Krakowie z substytucją adw. dr. Hubaczka.
Kraków, 3 kwietnia 1891.

L. 8384 (2999 3—3)
C. k. Sąd krajowy zarządzając na prośbę Marcina Izlera postępowanie celem umorzenia losu pożyczki miasta Krakowa nr. 41773 na 20 zł. opiewającego wedle twierdzenia proszącego zagubionego ogłasza, iż na ponowne żądanie uzna ten los po jego wyciągnięciu za umorzony, jeżeli za rok, sześć tygodni i trzy dni licząc od dnia płatności wygranej, nikt żadnych praw do tego losu nie zgłosi w sądzie tutejszym, lub we właściwej kasie, ani też wygranej nie odbierze.
Kraków, dnia 3 kwietnia 1891 r.

L. 8069 (2998 3—3)
C. k. Sąd krajowy zarządzając na prośbę Jakóba Szaffera postępowanie, celem umorzenia losu pożyczki m. Krakowa Nro. 0.4688 na 20 zł. wedle twierdzenia proszącego zagubionego ogłasza iż na ponowne żądanie uzna ten los po jego wyciągnięciu za umorzony, jeżeli za rok, sześć tygodni i trzy dni licząc od dnia płatności wygranej, nikt żadnych praw nie zgłosi do tego losu w sądzie tutejszym lub w właściwej kasie, ani też wygranej nie odbierze.
Kraków, dnia 26 marca 1891 r.

L. 20836 (3213 2—3)
Nieznanych z życia i miejsca pobytu Antoniego Hojsaka i Praksedę Hojsak zawiadamia się że podaniem z dnia 11 marca 1890 l. 4188 zgłosił Jan Rudnicki prawo własności do całego ciała tabularnego wykazem hip. l. 985 ks. gr. gm. Stryja objętego jako ich własność zapisanego, że w skutek tego ustanowiono dla nich kuratorem adw. dr. Baczyńskiego ze Stryja i do rozprawy w myśl §. 8 ust. z 25 lipca 1871 nr. 96 dpp. wyznaczono w tut. Sądzie termin na dzień 2 czerwca 1891 o godzinie 0 rano.
Wzywa się zatem Antoniego i Praksedę Hojsaków, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebne informacje udzielił, lub innego swego zastępcę sądowi wskazali.
C. k. Sąd powiatowy.
Stryj, 20 marca 1891.

L. 1490 (3006 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niewiadomych spadkobierców Michała Janiewskiego, że w sprawie o przyznanie wynagrodzenia za prawo propinacyi w majątności Komarniki część, ustanowiono masie spadkowej Michała Janiewskiego tabularnego współwłaściciela tej majątności kuratorem adwokata dra Fiternika.
Sambor, 7 kwietnia 1891.

L. 8860 (3104 1—3)
Tarnowski Sąd powiatowy miejski delegowany zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Jana i Katarzynę Ogórków, że w sprawie egzekucyjnej Galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie pko Wojciechowi Ogórkowi o 200 zł ustanowił dla nich kuratorem adwokata dr. Karola Blegańskiego z Tarnowa. celem doręczenia im rezolucyi z dnia 30 grudnia 1890 l. 24346.
Tarnów, 27 kwietnia 1891.

L. 5077 (3046 1—3)
Władysław Malinowski ma się do roku zgłosić do spadku ojca Aleksandra Malinowskiego w Czarnokonicach małych w r. 1887 bez rozporządzenia ostatniej woli zmarłego, gdyż rozprawa z kuratorem Janem Malinowskim z Czortkowa będzie przeprowadzoną.
C. k. Sąd powiatowy.
Husiatyn, 7 sierpnia 1890.

L. 8369 (3216 1—3)
Wykaz
przypadających kwot na poszczególne okręgi szkolne na bezpłatne książki w języku polskim dla ubogich uczniów na rok szkolny 1891/92 w stosunku do ilości dzieci do szkoły rzeczywiście uczęszczających w roku szkolnym 1890/91.

| Liczba porząd. | C. k. Okręgowa Rada szkolna | Ilość dzieci do szkoły rzeczywiście uczęszczających | | Kwota przypadająca na polskie książki bezpłatne dla ubogich uczniów | |
|----------------|-----------------------------|---|-----|---|-----|
| | | zł. | ct. | zł. | ct. |
| 1 | Biała | 7414 | 305 | 43 | |
| 2 | Bochnia | 8987 | 370 | 22 | |
| 3 | Bohorodczany | 2882 | 118 | 73 | |
| 4 | Borszczów | 5913 | 243 | 59 | |
| 5 | Bóbrka | 10286 | 423 | 74 | |
| 6 | Brody | 9193 | 378 | 71 | |
| 7 | Brzesko | 8246 | 339 | 70 | |
| 8 | Brzeżany | 6349 | 261 | 55 | |
| 9 | Brzozów | 6591 | 271 | 52 | |
| 10 | Buczacz | 5216 | 214 | 88 | |
| 11 | Chrzanów | 8637 | 355 | 80 | |
| 12 | Cieszanów | 4210 | 173 | 44 | |
| 13 | Czortków | 4354 | 179 | 36 | |
| 14 | Dąbrowa | 5393 | 222 | 17 | |
| 15 | Dobromil | 3503 | 144 | 31 | |
| 16 | Dolina | 4326 | 178 | 21 | |
| 17 | Drohobycz | 8039 | 331 | 17 | |
| 18 | Gorlice | 4911 | 202 | 31 | |
| 19 | Gródek | 4626 | 190 | 57 | |
| 20 | Grybów | 2610 | 107 | 52 | |
| 21 | Horodenka | 4666 | 192 | 22 | |
| 22 | Husiatyn | 8821 | 363 | 38 | |
| 23 | Jarosław | 9096 | 374 | 72 | |
| 24 | Jasło | 8979 | 369 | 89 | |
| 25 | Jaworów | 5850 | 240 | 99 | |
| 26 | Kałuż | 4946 | 203 | 75 | |
| 27 | Kamionka | 12829 | 528 | 49 | |
| 28 | Kolbuszowa | 7140 | 294 | 10 | |
| 29 | Kołomyja | 5670 | 233 | 58 | |
| 30 | Kossów | 3893 | 160 | 38 | |
| 31 | Kraków zamiejska | 8330 | 343 | 16 | |
| 32 | Kraków miejska | 6012 | 247 | 67 | |
| 33 | Krosno | 5951 | 245 | 15 | |
| 34 | Limanowa | 4289 | 176 | 69 | |
| 35 | Lisko | 2991 | 123 | 22 | |
| 36 | Lwów zamiejska | 21087 | 868 | 68 | |
| 37 | Lwów miejska | 9337 | 384 | 64 | |
| 38 | Łańcut | 7995 | 329 | 36 | |
| 39 | Mielec | 6252 | 257 | 76 | |
| 40 | Mościska | 7707 | 317 | 49 | |
| 41 | Myslenice | 8718 | 359 | 14 | |
| 42 | Nadwórna | 3417 | 140 | 77 | |
| 43 | Nisko | 5348 | 220 | 31 | |
| 44 | Nowy Sącz | 6780 | 279 | 31 | |
| 45 | Nowy Targ | 7277 | 299 | 78 | |
| 46 | Pilzno | 3549 | 146 | 20 | |
| 47 | Podhajce | 4295 | 176 | 94 | |
| 48 | Przemyśl | 8037 | 331 | 09 | |
| 49 | Przemyślany | 6581 | 271 | 11 | |
| 50 | Rawa | 5055 | 208 | 24 | |
| 51 | Rohatyn | 9556 | 393 | 66 | |
| 52 | Ropczyce | 4370 | 180 | 03 | |
| 53 | Rudki | 3969 | 163 | 51 | |
| 54 | Rzeszów | 9376 | 386 | 25 | |
| 55 | Sambor | 7759 | 319 | 64 | |
| 56 | Sanok | 8291 | 341 | 55 | |
| 57 | Skafat | 6052 | 249 | 32 | |
| 58 | Sniatyn | 5074 | 209 | 03 | |
| 59 | Sokal | 9264 | 381 | 63 | |
| 60 | Stanisławów | 8081 | 332 | 90 | |
| 61 | Staremiasto | 3399 | 140 | 03 | |
| 62 | Stryj | 6656 | 274 | 20 | |
| 63 | Tarnobrzeg | 5651 | 232 | 80 | |
| 64 | Tarnopol | 11701 | 482 | 03 | |
| 65 | Tarnów | 9634 | 396 | 88 | |
| 66 | Tłumacz | 5466 | 225 | 17 | |
| 67 | Trembowla | 8529 | 351 | 36 | |
| 68 | Turka | 2004 | 82 | 56 | |
| 69 | Wadowice | 7569 | 311 | 81 | |
| 70 | Wieliczka | 8046 | 331 | 46 | |
| 71 | Zaleszczyki | 4481 | 184 | 64 | |
| 72 | Zbaraż | 4681 | 192 | 84 | |
| 73 | Złoczów | 10380 | 427 | 08 | |
| 74 | Zółkiew | 7314 | 301 | 30 | |
| 75 | Żydaczów | 9073 | 373 | 77 | |
| 76 | Żywiec | 4578 | 188 | 57 | |

Razem 513538 21155 20

Z Departamentu rachunkowego c. k.

Namiestnictwa.

Lwów, dnia 8 maja 1891.

L. 8246 (3105)
C. k. Sąd powiatowy w Bursztynie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Maryę Szumyło, że w sprawie uprządkowania stanu hipotecznego wyk. hip. gminy Lipica dolna l. 168 objętego po Annie Pawłowskiej pozostałego a na rzecz Katarzyny Zaik i Maryi Szumyło 3/8 części zaś Jerzego Pawłowskiego w 2/8 częściach przywanego kuratorem dla niej p. Franciszka Burzyńskiego ustanowiono i odnośną rezolucję doręczono.
C. k. Sąd powiatowy.
Bursztyn, dnia 21 lipca 1889.

L. 37358 (3008 2-3)
C. k. Sąd powiatowy delegowany miejscy cywilny w Krakowie zawiadamia nieznanymi z imienia i z życia najbliższych podpadłych krewnych Abrahama Müntzera że w sprawie egzekucyjnej Expozycyury c. k. Prokuratorji Skarbu imieniem Wys. Skarbu w Krakowie pko właścicielom realności pod lk. 278 dz. VIII. w Krakowie peto 30 złr. 69 i pół ct. z pn. ustanowiono kuratorem adw. dr. Kleina z substytucją adw. dr. Schönberga z wezwaniem, aby ustanowionemu kuratorowi dowodów potrzebnych dostarczyli lub też innego pełnomocnika w tej sprawie sądowi przedstawili.
Kraków, 4 listopada 1890.

L. 488 (3202 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie ustanawia celem doręczenia rezolucyj tabularnej z dnia 1 grudnia 1890 l. 7367 i przeprowadzenia rozprawy po myśli §. 8 ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr. 96 dz. up. w dniu 3 czerwca 1891 o godzinie 9 rano w tus. odbyć się mającej w sprawie zgłoszenia Ernesta hr. v. Ollone i Teodora hr. Castex prawa własności do parceli l. kat. 67 2/5 dotąd we wyk. hyp. l. 44 ks. gr. Szczerbanówka na Iwana Sorokę i innych współwłaścicieli wpisanej dla niewiadomego z miejsca pobytu Iwana Soroki kuratorem p. Stefana Jurkiewicza z Szczerbanówki.
O czym się Iwana Sorokę celem strzeżenia praw swych zawiadamia.
C. k. Sąd powiatowy.
Baligród, 8 lutego 1891.

L. 201 (3221 2-3)
Podaje się do powszechnej wiadomości, że urzędowanie substytucji c. k. notaryusza w Kosowie pana Hilarego Sawczyńskiego skutkiem objęcia urzędowania przez nowomianowanego notaryusza tamże zgłosiło i skutkiem tego właściciel kaucyj służbowej p. Hilarego Sawczyńskiego o zezwolenie dewinkulacji i zwrot złożonych na tę kaucję książeczek galicyjskiej kasy oszczędności prosi.

Stosownie więc do postanowienia §. 29 ust. not. wzywa się wszystkich, którzyby według pierwszego ustępu §. 25 ust. not. na mocy swego legalnego prawa zastawu mieli pretensje, które z kaucyj zaspokojonymi być by powinny, zgłosili się do nas z takowemi w przeciagu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie, bez względu na ich pretensje przychylenie się do zezwolenia na dewinkulację i do zwrotu złożonych na kaucję książeczek galicyjskiej kasy oszczędności, będzie po upływie tego terminu właścicielowi tychże udzielonem.
C. k. Izba notaryalna.
Lwów, dnia 25 kwietnia 1891.

L. 9861 (3074 2-3)
C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Jaśle zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Simche Metha, że w sprawie egzekucyjnej Michała Maciejewskiego przeciw niemu o zapłacenia 1 zł. 2 ct. aw. zpn. ustanowiony został dla niego kurator w osobie adw. dr. Chwaliboga w Jaśle a zarazem poleca temuż Simche Methowi, aby kuratorowi swemu jak najspieszniej potrzebnych udzielił informacji gdyż w razie przeciwnym skutki z zaniedbania tego wypaść mogące sam sobie przypisać będzie musiał.
Jasło, dnia 13 grudnia 1890.

L. 3001 (3002 3-3)
C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Muchę, iż pod dniem 28 kwietnia 1890 l. 3001 wytoczyło przeciwko niemu Towarzystwo zaliczkowe w Nowym Targu pozew wekslowy o zabezpieczenie sumy 250 zł. aw. na który w dniu 29 kwietnia 1891 l. 3001 nakaz zabezpieczenia wydanym został.
Ustanawiając dla Ludwika Muchy kuratorem p. adw. dr. Sterkowicza z substytucją p. adw. dr. Bersona.
Wzywa się go, by kuratorowi dostarczył środków obrony lub innego zastępcę sądowi wskazał, w przeciwnym bowiem razie wyniki z zaniedbania skutki samemu przypisać będzie musiał.
Nowy Sącz, 29 kwietnia 1891.

L. 3869 (3001 3-3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyjach z powodu pozwu wniesionego dnia 27 marca 1891 l. 3869 przez Stanisława i Wandę Jasińskich przeciw Antoniemu Malewiczowi z życia i miejsca pobytu niewiadomemu, względnie jego masie spadkowej i jego z imienia i nazwiska niewiadomym spadkobiercom o wykreślenie ze stanu biernego dóbr Pererów poz. 1 karty C. whl. 53 uwiadomiam tych niewiadomych, iż dla nich kuratorem adw. dr. Krobickiego z substytucją adw. dr. Staubera ustanowił, iż termin do wniesienia obrony na 90 dni naznaczył i że ich rzeczą jest wcześniej temuż kuratorowi

wi potrzebne informacje udzielić, lub innego zastępcę obrać i tegoż Sądowi wskazać, gdyż z zaniedbania wyniknąć mogące skutki sami sobie przypisać będą musieli.
Kołomyja, 11 kwietnia 1891.

L. 3037 (3003 3-3)
C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Muchę, iż pod dniem 29 kwietnia 1891 l. 3037 wytoczyło przeciwko niemu Towarzystwo Zaliczkowe w Nowym Targu pozew wekslowy o zabezpieczenie sumy 140 zł. aw. na który w dniu 29 kwietnia 1891 l. 3037 nakaz zabezpieczenia wydanym został.
Ustanawiając dla Ludwika Muchy kuratorem p. adw. dr. Sterkowicza z substytucją p. adw. dr. Bersona, wzywa się go, by kuratorowi dostarczył środków obrony lub innego zastępcę sądowi wskazał, w przeciwnym bowiem razie wyniki z zaniedbania skutki sam sobie samemu przypisać będzie musiał.
Nowy Sącz, 29 kwietnia 1891.

L. 15901 (2952 3-3)
C. k. Sąd krajowy jako Sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu p. Tadeuszowi Skarszewskiemu, że przeciw niemu wydano dnia 25 kwietnia 1891 l. 15901 na rzecz gal. banku kredytowego nakaz zapłaty sumy wekslowej 600 zł. aw. zpn.

Gdy miejsce pobytu p. Tadeusza Żuk Skarszewskiego nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adwokata p. dr. Krosińskiego a tegoż zastępcą adw. p. dr. Szwedzickiego i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.
Wzywa więc zatem p. Tadeusza Żuk Skarszewskiego, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.
We Lwowie, dnia 25 kwietnia 1891.

Doniesienia prywatne.

Swieże deserowe
winogrona hiszpańskie
po zł. 1.40 kilo,
kalafior włoskie
po 60 ct. kilo
kwiczoły, jarzabki, kurapatwy itp.
poleca handel

St. Markiewicza
we Lwowie, 7830
w Rynku pod l. 42.

Dostawa żywności.

Pięćdziesiąty piąty pułk piechoty przyjmuje na czas od 1 czerwca do 31 grudnia 1891 roku w prowianturze koszar koło strażnicy ogniowej (Feuerpique-Caserne) aż do 27 maja oferty na dostawę następujących artykułów żywności: sioniny, smalec, maki i grysku pszenicznego, owoców strączkowych, maki kukurudzianej, grysu kukurudzianego, ryżu i cukru. Oferty mają być wedle przepisu sporządzone z dołączeniem świadectw zdolności dostawczych. — Bliższe wiadomości zasięgnąć można w wyżej wymienionej kancelaryi. 3222

Ogłoszenie.

W dniu 29 maja b. r. o godzinie 10 przed południem w sali towarzystwa kasy-nownego odbędzie się czwarte zgromadzenie

Walne zgromadzenie

członków Towarzystwa wzajemnego kredytu w Dębicy, Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, na które wszystkich członków tegoż Stowarzyszenia zapraszam.

Porządkiem obrad:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia,
 2. Sprawozdanie dyrekcji z czynności za rok 1890.
 3. Sprawozdanie komisji rewizyjnej z wnioskiem udzielenia dyrekcji absolutoryum za r. 1890.
 4. Wnioski Rady nadzorczej:
 - a) wypłacenie członkom od udziałów 5 pre. dywidendy;
 - b) ustanowienie kwoty przeznaczonej na fundusz rezerwowy;
 - c) co do rozdziału czystego zysku;
 - d) co do zaprowadzenia pożyczek na hipotekę.
- Dębica, dnia 10 maja 1891.
Prezes Rady nadzorczej
Ignacy Pieniążek.

Cec. król. wył. uprzyw.

Ekstrakt orzechowy

do farbowania siwych włosów
wynalazku **A. Maczuskiego**, perfumera
w Wiedniu, Kärntnerstrasse 19

Ektraktem tym, który wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najpewniej farbować można siwe włosy na kolor blond, szatyn, brunatny i czarny; nadając włosom najdalej po 15 minutach kolor właściwy, tak że kolor ten przy myciu nie schodzi. — Ze wszystkich znanych farb do włosów, ekstrakt orzechowy, jako czysto roślinny, ani zdrowiu, ani włosom nieszkodliwy, bez porównania lepszy jest od wszelkich innych farb, części metaliczne zawierających. 3030

1 flakon ekstraktu orzechowego . . . zł. 3
1 słoik pomady orzechowej 2
1 flakon olejku orzechowego 1

We Lwowie u Zygm. Ruckera apt., tudzież Leopolda Fausta, ulica Sykstuska 2.

IZYDOR WOHL

ulica Sykstuska L. 4
we Lwowie
poleca szan. P. T. Publiczności
swój wyłączny skład
HERBATY ROSSYJSKIEJ
założony w roku 1870.

| | | | |
|----------------------|------------|-----|------|
| Kaysow, dosk. czarna | 1/2 kilo | zł. | 1.80 |
| " melange | " " | " | 1.80 |
| Suszong, wyborna | " " | " | 2.00 |
| " najlepsza | " " | " | 3.00 |
| Meiange, karawanowa | " " | " | 4.00 |
| Fu-Czu Fu Nr. I | " " | " | 2.20 |
| " Nr. II | " " | " | 4.80 |
| " Nr. III | " " | " | 6.00 |
| K. & S. Popow tunt | 1 r. 20 k. | " | 2.40 |
| " " " " | 2 r. " " | " | 3.00 |
| " " " " | 2 r. 50 k. | " | 3.75 |
| Wysiewki, wyborna | 1/2 kilo | " | 1.60 |
| " H. prima | " " | " | 1.80 |
| " non plus ultra | " " | " | 2.50 |

Łaskawe zlecenia odwrotną pocztą, opakowanie franko. 7362

Tarnów

CENTRALNY
SKŁAD
PAPIERU

Kamil Baum

Rzeszów

Pierwszy specjalny
SKŁAD
PAPIERU

Kazimierz Baum

Kołomyja

CENTRALNY
SKŁAD
PAPIERU

Józef Accord

Niniejszem uwiadamy Szanownych naszych Odbiorców, że zawarliśmy kartel handlowy z fabrykami papieru, piór, ołówków, laku etc. W skutek naszego kartelu jesteśmy w możności dostarczać wszelkich materyałów wchodzących w zakres handlu papieru ta-iej i lepiej jak każda inna firma w kraju i zagranicą.

32525

KARTEL HANDLOWY.

Magazyn wysyłek

Bernharda Ticho, w Bernie

Berneńskie resztki sukna
3.10 metrów do kompletnego ubioru
zł. 3.75

Webb King
5/4 szerokości, lepsza niż płótno,
1 sztuka 30 pełn. łokei, zł. 6.

Berneńskie resztki sukna
3.10 metrów materyi modnej
zł. 5.

Płótno domowe
4/4 szerokości zł. 4.50,
5/4 " zł. 5.30.

Berneńskie resztki sukna
na zarzutki, 2.10 metrów, z czystej
wełny zł. 7.

Szyfon
najwyborniejszego gatunku, 1 sztuka
30 łokei kompl. zł. 5.50.

Kamgarn. resztki materyi letn.
6.40 metrów do kompletnego ubrania
zł. 3.

Letnie chustki
(szale do zarzucenia) 9/4 wielkie, ni-
ciane, 1 sztuka zł. 1.20 — czysto weł-
niane, 1 sztuka zł. 2.

Resztki pikowe do kamizelek
desenie modne, do prania, na komple-
tną kamizelkę zł. 1.

Garnitury rypsose z kutasami
składające się z dwóch kap do łózek i
jednego nakrycia na stół zł. 4.

Resztki kamgar. materyi jedw.
na kompletne spodnie 1.10 metrów
zł. 5.

Koszule dla robotników
z najlepszego „Mollino“ lub rumbur-
skiego „Oxford“ 3 sztuki zł. 2.

Przesyłka za pobraniem. — Wzory najnowszych materyi do ubiorów dla panów i pań przesyła się gratis i franko. — Karty wzorów dla krawców niefrankowane

1845

Dyrekcya

Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie,

przychylając się do ponownych wniosków Szanownych PP. Delegatów z różnych okolic kraju, podaje do wiadomości powszechnej, że przy ubezpieczeniu od gradu może być przyjmowaną pszenica ozima po następujących cenach maksymalnych za cetnar metr.

W powiatach zachodniej części kraju (lit. A.) . . . po zł. 10.—
" środkowej " " (lit. B.) . . . " 9.50
" wschodniej " " (lit. C.) . . . " 9.—

Pszenica podana już do ubezpieczenia po cenach niższych może być dodatkowo do powyższych cen maksymalnych ubezpieczoną.

Kraków, dnia 13 maja 1891.
Z. Słonecki. M. Łepkowski. H. Kieszkowski.

3240

Pierścionki zaręczynowe, obrączki ślubne, kompletne wyprawy weselne
 oraz wszelkie 5538
bizuterie ze złota i srebra
 poleca po najprzystępniejszych cenach
JAN JARZYNA
 jubiler i złotnik,
 we Lwowie, hotel Europejski, pl. Maryacki

Parkiety i posadzki



deszczułkowe
 oraz
 wszelkie wyroby stolarskie, jako to: okna drzwi i t. d. jakoteż opaski do drzwi i listwy podłogowe poleca
fabryka parowa

Braci Wczelak

we Lwowie. 3158



pod „**KOPERNIKIEM**“
 ulica Teatralna 1.6 (naprz. odwachu)
 we Lwowie

nowy optyk i mechanik.

- POD KOPERNIKIEM ul. Teatralna 1.6 (plac św. Ducha) we Lwowie — okulary i ówkiery po cenach najtańszych.
- POD KOPERNIKIEM — lornetki dla turystów i wojskowe po cenach najtańszych.
- POD KOPERNIKIEM — dalekowidze dwuoczne i lornetki kieszonkowe najmodniejsze tak zwane „Liliput“.
- POD KOPERNIKIEM — najnowsze lornetki z długimi rączkami „Stefanii“.
- POD KOPERNIKIEM — barometry i termometry z fabryk najlepszych, pod gwarancją dobroci. Ceny najtańsze.
- POD KOPERNIKIEM — znakomite lupy i mikroskopy, najtańsze.
- POD KOPERNIKIEM — manometry, tachometry alkoholometry.
- POD KOPERNIKIEM — taśmy miernicze, rajscajgi, busole, piony, libele, kątomierze. Wszystko po cenach najtańszych.
- POD KOPERNIKIEM — maszyny elektryczne najtańsze.
- POD KOPERNIKIEM — dzwonki elektryczne, wszelkie przybory do urządzania tychże.
- POD KOPERNIKIEM — reparacje najtańsze i najrychlej.
- POD KOPERNIKIEM — nowy optyk i mechanik zwraca uwagę na adres. Lwów, ul. Teatralna, 1.6, naprzeciw odwachu, plac św. Ducha. Zamówienia z prowincji adresować należy: **Nowy optyk pod Kopernikiem Lwów.**
- POD KOPERNIKIEM — przy większych zamówieniach stosowny rabat.
- POD KOPERNIKIEM — wszelkie zamówienia z prowincji wchodzące w zakres optyki i mechaniki wykonują się jak najrychlej i punktualnie.
- POD KOPERNIKIEM — najpraktyczniej sprządać towary na prowincję za pobraniem poczt.
- POD KOPERNIKIEM — proszę zapamiętać adres: plac św. Ducha, naprzeciw odwachu, **nowy optyk i mechanik. Największy wybór. Wszystko z najznakomitszych fabryk. Ceny bajecz. tanie.**
- POD KOPERNIKIEM — kto chce kupić towary optyczne i mechaniczne najtańsze i najlepiej raczy się pofatygować do nowego optyka pod „Kopernikiem“ we Lwowie.

TRAWA MIODOWA
 (Holeus lanatus)

nasienie świeże i pewne na grunta suche lub mokre zupełnie liche, na pastwiska wyborna roślina, raz zasiana trwa kilka lat **Jeden korzec** wraz z workiem kosztuje **4 zł.**, przy zakupie naraz **10 korcy** dodaje się korzec bezpłatnie. Zamówienia skutecznie **J. Bulsiewicz** skład nasion w Bochni. 978

Agentów

do sprzedaży prawnie dozwolonych losów przyjmują zakład bankowy pod **bardzo korzystnymi warunkami.**
 Oferty należy przesać pod **B. 100** do ekspedycji anonsów **J. DANNEBERG**, Wiedeń I, Kampfgasse 7. Telefon 4022. 3093

Wynalazek p. LESUEUR w Paryżu.
EAU ALLEMANDE

na spędzenie piegów i liszaj, zapobiega zmarszczkom, bieli pleć. Dla uniknięcia fałszerstwa i naśladowstwa wymagać należy marki ochronnej Stowarzyszenia francuskiego „Union de fabricants“ na każdym flaconie.
 Do nabycia w Paryżu u p. Gastelier, 47, rue de la Chaussée d'Auten; we Lwowie skład prawdziwej wody znajduje się wyłącznie w aptekach pp. Mikolascha, Wewiórskiego i Zygmunta Ruckera. 1442



The Purgatif-Chambard
 ziółka przeczyszczające
Pana CHAMBARD w Paryżu

W skład których wchodzi wyłącznie rośliny i kwiaty, stanowią środek przeczyszczający, najprzyjemniejszy i najtańszy. Osoby, bez różnicy płci i wieku, mogą go zażywać bez odcierania się od zajęć. Skutkuje najpomyślniej przeciw zawrotom głowy, migrenom, nudnościom, niestrawnościom, bicie serca, zatwardzeniu, podniecają funkcje trawienia i cyrkulację krwi ułatwiają.
 We Lwowie w aptekach Pp. Mikolascha, Ruckera i Wewiórskiego. 1943

Z powodu zobowiązania kontraktowego do Odessy tylko jeszcze kilka dni!

Ulica Zyguntowska L. 1 naprzeciw ogrodu Jezuitckiego.
Karola Hagenbecka



antropologiczno-zoologiczna wystawa karawany Singalezów i Tamilów, mieszkańców wyspy Ceylon z ich 4 olbrzymimi słoniami i zebu do zaprzęgu i jazdy.
 Otwarcie od godz. 2 1/2 do 8 wieczorem.
 Przedstawienia o 3, 4 1/2, 6 i 7 godzinie.
 CENY MIEJSC: I. miejsce 80 ct, dzieci do lat 12 30 ct. II. miejsce 30 ct, dzieci i wojskowi niżej feldwebela 20 ct.
 (Lwów, Impressa) 3186

Dom bankowy i kantor wymiany
M. KLARFELD

we Lwowie, przy ulicy Hetmańskiej 1.6,
 kupuje i sprzedaje 2203
wszelkie papiery wartościowe i monety
 po kursie dziennym bez doliczenia prowizji.
 Przyjmuje także zlecenia dla giełdy wiedeńskiej i berlińskiej.
 Wszelkie papiery wartościowe wylosowane, tudzież płatne kupony, przyjmuje za gotówkę bez wszelkiego potrącenia.
 Zlecenia z prowincji uskuteczniają się odwrotną pocztą

Magazyn gotowych sukien męskich
 pod firmą:
„Pierwsza Spółka krawców lwowskich“

we Lwowie, ulica Hetmańska 1. 4
 jest obficie zaopatrzony w najmodniejsze ubrania męskie wiosenne i letnie li tylko własnego wyrobu i sprzedaje po bardzo niskich cenach.
 Wszelkie zamówienia wykonywują się w jak najkrótszym czasie trwale i gustownie.
 Zarząd 1729

Geniki wraz z warunkami spłaty dla c. k. urzędników państwowych na
Uniformy i składowe części tychże

(składając do zupełnego umiundurcwania) przesyła franko
Uniformanstalt zur „Kriegsmedaille“
Maurycego Tiller'a & Co. c. k. dostawcy nadwornego
 W Wiedniu, VII Mariahilferstrasse 22. 4



Hotherr i Schrantz w Wiedniu **Rud. Sack w Plagwitz**
 pod Lipskiem 2864

polecają swoje, najnowsze patentowane garnitury parowych młocarni sztyftowego i cepowego systemu, lokomobile, elewatory, garnitury młocarniane, kieratowe, młocarnie ręczne, kieraty stałe i przewozowe, pługi, siewniki szerokorzutne i rzędowe, żniwiarki, kosiarki, grabiarki, prasy do siana i konopi, sieczkarnie, krajażce do buraków, gniotowniki, sortowniki, trieury, młynki i t. p.
 poleca swoje patentowane pługi stalowe uniwersalne, różne garnitury do tychże — pługi obracalne, pługi różnoskibowe — wypielacze — rozmaite brony — siewniki rzędowe (klasa I.) ze śrubowem urządzeniem, siewniki rzędowe (klasa II.) ze samoczynnie układającą się do poziomu skrzynią siewną i elastycznym przyrządem pociągowym z siłomierzem i t. p.

Wszelkie części składowe.
 Główny skład i wyłączne zastępstwo dla całej Galicji u
S. A. Bubera Synów, Lwów, ul. Jagiellońska 13.

SZPRYCOWANIE MATICO

PP. GRIMAULT i Co, Aptekarscy w Paryżu.
 Przyrządzone wyłącznie z liści peruwiańskiej rośliny **Matico**, szprycowanie to zasłużyło sobie w przeciągu lat kilku na powszechne wzięcie. Leczy w bardzo krótkim czasie najpoczywsze **reżączki**.
 W Paryżu, 8, ulica Vivienne, i w głównych aptekach. 38

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera, Sklepińskiego i Beisera.

Skład kawy

w najlepszym gatunku Ceylon i amerykańskiej
Artura Kościckiego
 we Lwowie, Chorążczyzna 22.

Ceny w miejscu: 1 kilo 1 zł. 90 ct. aw.
 na prowincji: 4 3/4 kilo 9 zł. 60 ct. franko.

Nie mam wcale tych gatunków kawy, które drudzy pod nazwą mojego godła ogłaszają, każdy sam się przekonać może, czy dostanie gdzieindziej po tej cenie taką kawę jak moja co do jakości i smaku.

Najlepsza kawa palona pół kilo zł. 1 ct. 20.

1/8 kilo najlepszej herbaty 75 ct. — 1/8 kilo najl. okruchów et. 50. — 1 but. koniaku zł. 2 — 1 butelka starki zł. 1 — 1 but. Coctail amer. zł. 1 do 2.50. 5



Pracownia i Skład
GOTOWYCH SUKIEN MĘSKICH
Pawła Piątkowskiego

we Lwowie, plac Halicki 1. 13.

Dziękując za dotychczasowe względy Szanownej P. T. Publiczności, polecam i nadal moją pracownię, zaopatrzoną w najnowsze i najmodniejsze towary **wiosenne i letnie** po umiarkowanych cenach. Zaopatrzylem niestanowicie mój magazyn w gotowe i tanie suknie męskie, tak, że można byłoby cały garnitur własnej roboty za **13 złr. 50 ct** i wyżej. (6)

Marynarki w cenie 8 złr. Pantalony męskie 3 zł. 50 ct. Kamizolki 2 zł. 50 ct. Wykonujemy oraz wszelkie zamówienia w miejscu i na prowincję akuracie i po umiarkowanych cenach.

Sensacyję wywołujący skutek!!

Proboszcza Seb. Kneippa 2604



Klasztorny chleb pożywny, mączka na zupełną posilającą, pożywna i posilająca sucharki. Niezbędne dla chorujących, polecenia godne dla zdrowych. Znakomite środki pożywno-dla dzieci.

Wyłącznie upoważniona do wyrobów fabryka

Schmidt-Seyferth

Wiedeń VI., Webgasse 6.

Główny skład we Lwowie u S. Markiewicza.

Zdrowisko solankowo-borowinowe
i
Zakład wodoleczniczy
MORSZYN
2962
otwarty od 1. maja.
Ceny do 15 czerwca niższe.
Poczta i telegraf w miejscu.
Bliższych objaśnień udziela
Dr. A. Medvey.

Fabryka wytworów chemicznych i
nawozowych spółki komandytowej
Juliana Wanga we Lwowie
ma zaszczyt zawiadomić szanownych P. T. Odbior-
ców, iż od 1. maja b. r.
przeniósł kantor do domu przy
ulicy **Żółkiewskiej 82**
(obok przystanku Tramwaju),
telefon nr. 90,
i urządził tamże skład: 2990
Mączki kościelnej, superfo-
sfatu, saletry chilijskiej,
fosforanu wapniowego i t. p.

NOWY WYNALAZEK
PARF. IXORA
ED. PINAUD
Mydło..... à IXORA
Essencja dla chustek... à IXORA
Woda toaletowa..... à IXORA
Pomada..... à IXORA
Olejek..... à IXORA
Puder ryżowy..... à IXORA
Kosmetyk..... à IXORA
37, boulevard de Strashourg, 37.

Prawdziwe genewskie
zegarki męskie i damskie
bardzo doskonały wyrób i ceny nader
niskie poleca zegarmistrz
Karol Hanak
(były pomocnik renom. firmy śp. A. Legadego.)
Lwów, ul. Sobieskiego L. 2.
Reparacje od 50, 75, 90 ct. 2969

Z Paryża
powrócił i przywiozł najmodniej-
sze **kapelusze** na sezon teraźniej-
szy i letni, które polecam po umiar-
kowanych cenach Szan. Paniom
M. TOPOLNICKA
we Lwowie, pl. Maryacki 10.
Zamówienia z prowincji zaraz usku-
teczniam. 2716

Wiosenne zeszyty
NOWYCH MÓD

(nr 13, 14, 15, 16) są osobno do nabycia
po 25 ct. (z przesyłką 30 ct.).
NOWE MODY rozpoczęły druk powie-
ści Czesława Pieniążka p. t.
„**Błędne ognie**“
pomieszczają artykuły literackie Stan.
Brandowskiego, rozprawy o gospo-
darstwie domowym, kuchni, nader uroz-
maicony dział „Rozmaitości“ itd.
Prenumerata kwartalna zł. 1.50,
(z przesyłką zł. 1.80)
Księgarnia
H. ALTENBERGA
we Lwowie. 3175

Wielki magazyn powozów
firmy **E. i J. STROMENGER** we Lwowie
przy ulicy **Karola Ludwika liczb 5**
zaopatrzony w tym sezonie znów
w najrozmaitsze powozy, wózki, tarantasy w najnow-
szych fasonach, wyrobu własnego jak też powszechnie
znanej fabryki Schustala i Spółki. 2832

Karol Bałaban we Lwowie
poleca 3233
Swieże wody mineralne
ze zdrojowisk naturalnych.
Co czternaście dni świeży transport.

Christofle & S^{ka} Wiedeń
I. Opernring 5.
c. k. nadworni dostawcy
Najwyższe nagrody na wszystkich wystawach światowych.
grubo i trwale platerowane przedmioty stołowe, w rozmaitych kom-
binacjach kasety wyprawowe, serwisy herbaciane i kawowe, zastawy
na ciasta, konserwy i owoce
w pojedynczym i najbogatszym wykonaniu.
Specjalne przedmioty
dla hoteli, restauracji, kawiarni, pensjonatów, klubów,
męaży oficerskiej i dla okrętów.
Pość nakładu srebra jest na każdym przedmiocie oznaczona stemplem,
jako też całkowite nazwisko „CHRISTOFLE“.
Jedynе zastępstwo prawdziwych sreber.
12 łyżek stołowych . . . zł. 17.— 12 łyżeczek do czar. kawy. 7.—
12 grabków 17.— 1 chochelka do zupy . 6 15 5.30
12 nożów 17.— 1 chochelka do śmietanki . 3.20
12 grabków desertowych . 15.— 1 łyżka półmiskowa . . . 4.—
12 nożyków 15.— 12 podstawk pod noże . . . 8.25
12 łyżeczek do kawy . . . 9.— 1 grabek do szynki . . . 1.50
Cenniki ilustrowane gratis.
Zwraca się uwagę P. T. Szan. Publiczności, iż jedyny
specjalny i główny skład naszych wyrobów posiada
li tylko handel jubilerski
Juliana Strzeleckiego
we Lwowie, Rynek, 45.

LUBIEN
Zakład kąpielowy wód siarczanych
w pobliżu Lwowa i stacyj kolejowych w Gródku i Szczercu położony
otwartym zostaje dnia 20 maja.
Urząd pocztowy, telegraficzny i apteka w miejscu. Codzienna poczta wozowa pomiędzy
Lwowem a Lubieniem po 75 ct., wozkiem z Gródka po 40 ct. od osoby.
Lekarz zakładu dr. Z. Rieger radea zdrowia,
Zażenki z wannami porcelanowymi i terasą, także posadzki. Kąpiele siarczano-mułowe
parą ogrzewane. Leczenie elektrycznością i masażą (maser i maserka fachowo uzdolnieni).
Nowości Przyrząd rozpylający wodę siarczaną do leczenia chorób nosa, gardła
i płuc, niewylaczając gruźlicy. Kąpiele zimne rzeeczne.
Pomieszkania z urządzeniem i pościelą (materace sprężynowe) w cenie od 50 ct. do 1.20
dziennie. Pewna liczba mieszkań do opalania.
W sezonie pierwszym od 20 maja do 20 czerwca i w trzecim od 20 sierpnia, ceny mie-
szkań o 20 proc. tańsze. W tymże czasie dopają opustu ubodzy chorzy opatrzeni w świadectwa
przez c. k. starostwa potwierdzone.
Fiakier zakładowy po stałych cenach za wszelkie jazdy.
Obszerny wzorowo utrzymany park, cieniisto świerkowe chodniki. Kaplica z codz. Mszą św.
Wszelkich wyjaśnień udziela na żądanie Dyrekcya zakładu. 2795

Perła tatrzańska **ZAKOPANE** W miejscu apteka,
Stacya klimatyczna. poczta i telegraf.
zakład wodoleczniczy dr. Chramca
otwarty cały rok.
Do końca czerwca ceny niższe a to dziennie od 3 zł. 50 ct. począwszy za pokój
kompletnie urządzony z pościelą, pożywienie i kąpiele. — Goście korzystają bezpłatnie z za-
kładowej biblioteki, bilardu, fortepianu, czytelni, kręgielni i gimnastyki. Prospekta na żądanie.
Z powodu licznego zajazdu gości w sezonie letnim, uprasza administracja zakładu
o listowne lub telegraficzne poinformowanie się przed przybyciem, czy pokój na razie
jest do dyspozycji.
M. Jaroszyński, Dr. A. Chramiec,
administrator. dyrektor i właściciel zakładu wodoleczniczego w Chramcówkach

LWONICZ
Zakład zdrojowo-kąpielowy
szczawy alkaliczne, sód i brom zawierające,
skuteczne w chorobach skrofulicznych i ich złośliwych następstwach, w chorobach
skórnych, syfilitycznych, reumatyzmie, niezżytych błon śluzowych, zapaleniach
stawów i okostnej, oraz w rozlicznych chorobach kobiecych.
Kąpiele mineralne, wzbogacone nowo odkrytym w głęb. 371 mtr. źródłem sódno-jodowym
o niewyczerpanej obfitości, kąpiele borowinowe, tuszowe i basenowe.
Mleko, żółtyca, inhalatorium.
Znakomita stacya klimatyczno-lecznicza.
Instytut leczniczo-pedagogiczny dla chłopców pod kierunkiem prof. gimn. lwowskiego dr.
Waigla i lekarza zakładowego.
Pora kąpielowa podzielona na trzy sezony od 20 maja do końca września. Mieszkania w
pierwszym i ostatnim sezonie tańsze
Rady lekarskiej udziela dr. Władysław Dębicki lekarz zakładowy i dr. Kazimierz Kaden.
Składy wód mineralnych, soli i łygu na kąpiele domowe we wszystkich aptekach i han-
dlach wód w kraju i zagranicą.
Prospekta rozsyła opłatnie Dyrekcya. 2765

Częściowa wysprzedaż.
Zakupiwszy wielkie zapasy z fabryki zagranicznych najrozmaitsze 2682
biżuterie złote i srebrne
najnowszych i najpiękniejszych fasonów, jak: kółczyki, broszki,
bransolety, łańcuszki, sygnety, pierścionki, medalioniki, także zegarki
męskie i damskie złote i srebrne, jakoteż w nowym guście srebro
stołowe, tace, kubki, vinaigrier, lichtarze, cukiernice, biurowe (srebrne)
rekwizyta: podstawki, kałamarze itd. także zegary antyki z brązu
i wiele innych przedmiotów, sprzedaje takowe o 10, 20, 30 i 40 pre-
niżej cen fabrycznych.
Magazyn jubilersko-zegarmistrzowski
J. DĄBROWSKI
we Lwowie, ulica Halicka L. 17.

TRUSKAWIEC
Zakład zdrojowo-kąpielowy i stacya klimatyczno-leczn.
w Galicyi Wschodniej.
Urząd pocztowy i telegraficzny w miejscu.
Koleją Karola Ludwika, koleją państwową, Lwowsko-Czerniowiecko-Jasską
i węgiersko-galicyjską do Drohobycza.
Zdrowisko i uzdrojowisko w uroczej górskiej okolicy (415 m. n. p. m.) niezwykle bogate
w najrozmaitsze środki lecznicze. Zdroje sódno i sódno-glauberskie w zupełności zastępujące
Kiesingen, Hamburg, Marienbad, Kreuznach, Veynhausen, Wiesbaden itd. itd.
Najsilniejsza w Europie solanka siarkowcowa, szczawa, alkalowo-ziemna, kąpiele sódno-
siarkowcowe, przewyższające wszelkie inne kąpiele sódne, sódno-jodowe i sódno-siarczane
w kraju i zgranicę. Kąpiele siarczane, kąpiele borowinowo-żelaziste, kąpiele mułowo-sódne
i sódno-siarczane. Natryski nosowe. Leczenie elektrycznością. Mięśnienie. Żółtyca. Mleko. Apteka
i skład wód mineralnych. Tusze ze słodkiej wody.
Zalecane przez najznakomitszych lekarzy krajowych i zagranicznych w cierpieniach skrofuli-
cznych, gośćcowych, dnowych, syfilitycznych, w przewlekłych chorobach przewodu pokarmowego,
chorobach nerek i pęcherza, w rozmaitego rodzaju chorobach kobiecych skórnych i nerwowych.
Ordynuje lekarz zdrojowy dr. Aureli Plech, cesarski radea z Jarosławia i dr. Stanisław
Dekański z Krakowa i dr. Emil Wechsler ze Lwowa. Przeszło 300 pokoi wygodnie urządzo-
nych, piecami zaopatrzonych, z łózkami żelaznymi i materacami od 50 ct. do 3 zł. dziennie. Ka-
plica łacińska, cerkiew ruska, czytelnia dla pań i panów, doborowa orkiestra, sala balowa, for-
tepian, przyrządy do gier towarzyskich, trzy restauracje z zakładową na czele, cukiernia, kawiarnia,
restauracja, izraelskie, sklepy, fryzjer, cyrulik i t. d. Skwery ozdobne, prześliczne spacery,
wycieczki w okolice, zabawy towarzyskie, reuniony i t. d.
W pierwszym od 25 maja do 1 lipca i ostatnim sezonie od 15 sierpnia do 25 wrze-
śnia pomieszkania w domach zakładowych o 30 procent tańsze. Wszelkiego rodzaju zamówienia
przyjmuje i wszelkich objaśnień udziela Zarząd zdrojowy w Truskawcu.
Ubodzy uwzględnieni będą tylko w pierwszym sezonie od 15 czerwca i w trzecim sezonie
od 15 sierpnia, a pozostający dłużej nad trzy dni po pierwszym sezonie t. j. po 1 lipca opłacają
takse całkowitą. (Przedruk nie będzie opłacony) 2602